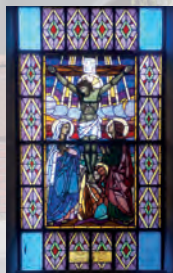
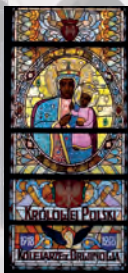
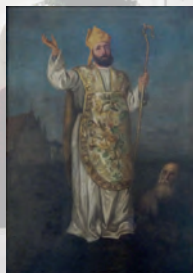


**Maria Prosnak-Tyszka  
Przemysław Przybylski**

**Zarys historii  
parafii św. Floriana  
w Brwinowie**



**Maria Prosnak-Tyszka**

**Przemysław Przybylski**

---

***Zarys historii parafii św. Floriana  
w Brwinowie***

---

Projekt okładki  
Grażyna Adamska i Grażyna Macander-Majkowska

Zdjęcia na okładce  
Sylwia Chrzanowska-Jura

Zdjęcia archiwalne ze zbiorów prywatnych oraz Domowego Kościoła  
i drużyn ZHR

Autorzy współczesnych zdjęć  
Sylwia Chrzanowska-Jura  
oraz  
Andrzej Adamski, Elżbieta Kołodziejczyk-Macander, Mirosława Kosiaty,  
Przemysław Przybylski, Marlena Wojtczak

Przygotowanie do druku  
Grafini DTP, Brwinów

Korekta  
Zespół

Wydawca  
Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Oddział w Warszawie



Wydanie I publikacji zostało dofinansowane z dotacji gminy Brwinów

© Copyright by Maria Prosnak-Tyszka, Przemysław Przybylski  
© Copyright by Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Oddział w Warszawie  
Warszawa 2024

Wydanie II, zmienione i rozszerzone  
Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Oddział w Warszawie  
02-511 Warszawa, Pałac Szustra, Morskie Oko 2  
e-mail: warszawa.tonz@gmail.com  
tel. +48 604 392 049

---

## *Zarys historii parafii św. Floriana w Brwinowie*

---

Parafia św. Floriana w Brwinowie, mimo swej odległej, kilkusetletniej metryki, dotychczas nie doczekała się pełnej, źródłowej monografii. Ten krótki szkic jest próbą zebrania i uporządkowania informacji lub drobnych przyczynków rozsianych w różnych źródłach, niejednokrotnie w lokalnej prasie z ostatnich trzydziestu lat lub w wydanym w 2017 roku zbiorze *Silva rerum, czyli drobiazgi dawnego Brwinowa dotyczące, z różnych źródeł zebrane 1406–1914*.

O początkach parafii brwinowskiej wiemy bardzo mało. Nie zachował się (a przynajmniej nie znany nam jest) akt erekcyjny. Nie zachowały się również stare księgi parafialne. W Archiwum m.st. Warszawy Oddział w Grodzisku Mazowieckim przechowywane są jedynie Akta Stanu Cywilnego z lat 1808, 1810–1825 oraz Akta Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Brwinowie z lat 1826–1888. Natomiast najdawniejsza księga pogrzebów dostępna w kancelarii parafialnej w Brwinowie sięga ostatnich tygodni roku 1841.

Krzysztof Mączkowski i Andrzej Mączkowski w swych badaniach dotyczących najdawniejszych dziejów Brwinowa i jego mieszkańców powołują się jeszcze na dokumenty znalezione w *Błońskich Księgach Ziemskich*.

Pierwszą konkretną, znaną nam wiadomość o istnieniu parafii Brwinów odnotowujemy w roku 1406. W akcie erekcyjnym ogłoszonym „we środę dnia piątego stycznia Roku Pańskiego tysięcznego czterechsetnego szóstego... Wojciech z łaski Bożej biskup poznański...” [Wojciech Jastrzębiec] nadawał kościołowi parafialnemu św. Jana w Warszawie prawa kolegiaty, zobowiązując równocześnie do oddawania na jej potrzeby dziesięciny połowej „w trojakim Czarnowie, Brwinowie, w Kaleni, Borowy... w Bieniewicach, wsiach na Mazowszu...” (*Wiadomość historyczna o kościele metropolitalnym warszawskim pod tytułem św. Jana*, Warszawa 1841, s. 8–9). Z dokumentu tego wynika także, że dziesięciny te „przez księdza archidiacona czerskiego z dawna posiadane były”, a więc istniejący w danej wsi kościół musiał posiadać dość już odległą metrykę sięgającą, być może, XIII wieku.

W roku 1184, a więc pod koniec XII stulecia, biskup krakowski Gedko (Gedeon) sprowadził z Rzymu do Krakowa relikwie św. Floriana, uzyskane za zgodą papieża Lucjusza III i umieścił je w katedrze na Wawelu. Wzniesiony wkrótce w Krakowie kościół pw. św. Floriana dał początek nadawaniu tegoż wezwania kolejnym świątyniom w różnych częściach Polski (m.in. cysterskie opactwa w Sulejowie i Wąchocku, kościoły parafialne w Opatowie, Chodzieży, Worowie w diecezji poznańskiej).

Św. Florian żył na przełomie III i IV wieku, zmarł prawdopodobnie 4 maja 304 roku w czasie prześladowania chrześcijan za cesarza Dioklecjana. Za odmowę złożenia ofiary pogańskiej został utopiony w rzece Enns na terenie Austrii. Uważany jest za patrona strażaków i hutników. Jak podaje ks. Jan Kracik jego najstarszy w Polsce wizerunek pochodzi z roku 1467 i znajduje się w kaplicy świętokrzyskiej krakowskiej katedry. Rok wcześniej święty Florian zaliczony został wraz ze świętymi Wojciechem, Stanisławem i Wacławem do głównych patronów Królestwa Polskiego.

Jedna z dopisanych ku czci świętych zwrotek Bogurodzicy brzmi:

*Święty Floryjanie  
Miły nasz patronie  
Proś za nami Gospodyna  
Paniej Maryjej Syna.*<sup>1</sup>

Jego kult żywy w XII i XIII wieku przetrwał do czasów współczesnych, czego przykładem może być kościół św. Floriana w Warszawie podniesiony w roku 1992 do godności katedry diecezji warszawsko-praskiej, a wzniesiony w roku 1901.

Uczynienie patronem brwinowskiej parafii świętego Floriana, tak czczonego i popularnego właśnie w XIII stuleciu, obok wymienionego przez ks. Józefa Nowackiego w pracy *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej* (Poznań 1964, t. 2) faktu znacznych rozmiarów parafii brwinowskiej (w XVI wieku w skład jej wchodziło 13 miejscowości), pozwala umieścić początki parafii brwinowskiej w wieku XIII. Przypuszczenie to potwierdza informacja zawarta w *Jubileuszowym Roczniku Archidiecezji Warszawskiej 1998* autorstwa ks. Grzegorza Kalwarczyka, z której dowiadujemy się, że parafia pw. Przemienienia Pańskiego w Żukowie erygowana została w XIII w. z części parafii Rokitno i Brwinów (Civitas, 1998, s. 663). W cytowanej już pracy ks. Nowackiego znajdujemy wzmiankę o najdawniejszym, znanym nam, proboszczu parafii św. Floriana w Brwinowie, plebanie Dersławie, który obowiązki swe pełnił ok. roku 1423.

Brwinowska świątynia była z pewnością drewniana. Jak czytamy w *Historii Kościoła* (M. David Knowles, Dimitri Obolensky, Warszawa 1988, t. 2, s. 462–463) odsetek kościołów drewnianych na Mazowszu był u schyłku średniowiecza o wiele większy niż na Śląsku, Pomorzu czy w Wielkopolsce, gdzie przeważały kościoły murowane. „Po środku każdego kościoła

---

<sup>1</sup> Ks. Jan Kracik *Sprowadzenie relikwii św. Floriana i początki kultu*, [w]: [www.swflorian.net](http://www.swflorian.net) [dostęp: 16.10.2022 r.].

znajdował się z reguły wizerunek krzyża, zaś w kościołach parafialnych w miejscu centralnym była umieszczona chrzcielnica... Znajdujące się wokół kościołów parafialnych cmentarze spełniały funkcje nie tylko miejsca grzebalnego, ale tu odbywały się również procesje i różne nabożeństwa, zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu. Tutaj głoszone niekiedy kazania, tu było też miejsce dla publicznie pokutujących grzeszników”.

Kolejna data związana z historią brwinowskiej parafii to rok 1446. Obowiązki plebana pełni wówczas Mikołaj (z uczyonym stopniem magistra, notowany jako Mistrz Mikołaj). On też w roku 1463 pozwał braci Macieja i Jerzego Gradowskich (Grudowskich?) o zabrane przez nich poświętnie, tj. Brwinówko. Plebania brwinowska otrzymuje z folwarków Kosajec, Kopana, Wola Kopańska, Parzniew, Wielkie i Małe Grudówko, Otrębusy, Kanicze dziesięciny dla wikariuszy i nauczyciela, co jest dowodem, że w XV wieku istniała w Brwinowie szkoła parafialna. Istnienie szkół parafialnych zatwierdzone zostało na Czwartym Soborze Laterańskim w roku 1215. W latach 1215–1365 w zasadzie przy każdym kościele parafialnym powstawała szkoła i szpital, czyli przytułek dla starców i kalek, które utrzymywane były z dziesięcin kościelnych. Jak podaje Zygmunt Gloger w swej *Encyklopedii staropolskiej* (Warszawa 1902, t. 4, s. 314) ponieważ szkoła znajdowała się zwykle blisko kościoła i miała duży piec, więc w zimie służyła do ogrzania się przyjeżdżającym na nabożeństwo parafianom. W zasadzie szkoła istniała przy każdym kościele parafialnym, chociaż aż do schyłku XVI wieku nie sporządzano wykazów istniejących szkół.

W roku 1453 nowo wybudowany kościół w Nadarzynie wyposażony został przez biskupa we wsie Rusiec Wielki i Mały oraz Zajązkowa Wola wraz z dziesięcinami folwarcznymi, za zgodą plebana brwinowskiego Mikołaja oraz patronów [obrońców sądowych] Jana i Abrahama.

Wiek XVI nie pozostawił większych, znanych nam śladów funkcjonowania parafii. Wiemy, że około roku 1512, a następnie

w latach 1525–1557 obowiązki plebana pełnili Maciej z Mrzynowa i Łazarz, syn Jakuba, którego następcą został ks. Stanisław Rybiński (Rybieński?), pełniący swe obowiązki w latach 1557–1569. Drobne wzmianki historyczne, na które udało się natrafić, dotyczą osób świeckich związanych z Brwinowem.

Pod rokiem 1511 odnotowany jest Jan z Brwinowa herbu Belina, piastujący urząd sędziego ziemskiego warszawskiego. Z adnotacją: „Brwinowscy pochodzą od Okuniów, którzy w XIV już wieku na Brwinowie dziedziczyli” (Adam Boniecki – *Herbarz polski*, Warszawa 1900, tom II).

Epitafium Okuniów znajduje się w kościele św. Anny w Grodzisku Mazowieckim. Natomiast w wydanym w Krakowie w 1896 roku dziele *Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis* (tom III, s. 203) zanotowano pod rokiem 1597: „Mathias Nicolai Kurzeliński de Brwinow diec. Posnaniensis [uiścił opłatę] gr[oszy] dwa”, wstępując w poczet studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kim był ten brwinowski żaczek sprzed pięciuset lat? Nazwiska „Kurzeliński” nie znalazłam wśród nazwisk właścicieli Brwinowa, może był synem jakiegoś dzierżawcy, może miejscowego organisty? Wiadomo tylko, że jego stan majątkowy był „średni”. Wniesiona opłata nie klasyfikuje go wśród najuboższych, ale też pozostawia w tyle za synami wielmożów. Musimy przy tym pamiętać, że w XVI wieku synowie drobnej szlachty mazowieckiej z okolic Czerska, Łowicza, Mszczonowa czy Sochaczewa stanowili wśród studentów Akademii Krakowskiej znaczący odsetek. Wielu z nich mogło w przyszłości uzyskać awans w hierarchii społecznej i kościelnej, poczynając od stanowiska nauczyciela w szkółce parafialnej aż po wysokie urzędy państwowe. Według informacji Andrzeja Mączkowskiego [na podstawie Metryki Uniwersytetu Krakowskiego 1, nr 1502e/033]: „W 1502 roku rozpoczął naukę w Studium Generale pierwszy znany mi [A.M.] mieszkaniec wsi Brwinowo Maciej syn Marcina (Matias Martini). Dziesięć lat później na





*Drewniana rzeźba Jana Ewangelisty (zaginęła), I połowa XVII wieku*

Źródło: *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, tom X, województwo warszawskie, Zeszyt 17, powiat pruszkowski, pod red. Izabelli Galickiej i Hanny Sygietyńskiej

ławach uczelni zasiada Łazarz, syn Jakuba, który w 1525 roku zostaje plebanem w naszej parafii”.

Dalsze wiadomości o brwinowskiej parafii wiążą się z wizytacją biskupa Wawrzyńca Goślickiego w 1603 roku. Józef Łukaszewicz w *Krótkim opisie historycznym kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezyi poznańskiej* (Poznań, 1863, tom III, s. 281) pisze: „W czasie wizyty Goślickiego w roku 1603 [kościół parochialny] był z drzewa stawiany w bardzo złym stanie i pod tytułem ś. Floryana męczennika poświęcony. Uposażeniem jego prócz roli w Brwinowie były dziesięciny ze wsi Brwinowa, Książenic, Siestrzenic, Milanówka, Mieleńczyna, Kotowic, Kosajec, Woli Kopańskiej, Parzniewa Wielkiego i Małego... czy w Brwinowie był kiedy szpital nie wiadomo mi, nie było go podczas wizytacji Goślickiego... Dla nauczyciela była dziesięcina pieniężna ze wsi Otrembusy, a snopowa ze wsi Kanicza”.

Wkrótce, bo w roku 1616, staraniem plebana ks. Józefa Świetlickiego wybudowano nowy kościół, plebanię i dzwonnice za przykościelnym cmentarzem, a obowiązki wikarego pełnił wówczas ks. Jan Gęski.

W tym samym roku 30 października odbyła się wizytacja parafii przez biskupa Pawła Piaseckiego.

Kolejny proboszcz, o którym zachowały się jakieś informacje, to ks. Tomasz Wiecha. Dokładnych dat jego urzędowania i pracy w brwinowskiej parafii nie znamy. Wiemy tylko, że w 1666 roku wystawił nowy dom dla wikarego, a w kilka lat później zbudował nowy kościół (rok 1672). Wiemy również, że w 1671 roku „dom szkolny zgorzał”. Tenże ks. Wiecha „powiększył zabudowania plebańskie..., oczyścił pola, wykopał studnię i wystawił nowy szpital, w którym pięciu ubogich żywiło się z jałmużny” (*Materiały ze spuścizny Zofii Gajewskiej*, nr 4). Określenie „szpital” używano wówczas dla oznaczenia zakładów opiekuńczych, przytułków.

W sporządzonych przez ks. dr. Władysława Knapińskiego *Notatach do historii kościołów warszawskich* (BJ Rkp. 6945 II, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/567041/edition/550878/content> [dostęp: 29.10.2023 r.]) znajdujemy informację, że „wieś szlachecką Brwinowo” odwiedził w dniu 27 maja 1672 roku biskup Mikołaj Świącicki. W sprawozdaniu z wizytacji czytamy: „W Wielkim ołtarzu obraz Matki Boskiej Częstochowskiej wotami obwieszony. Przy ścianie północnej ołtarz Wniebowzięcia N. Marji Panny, obok niego kaplica św. Anny. W tej kaplicy jest murowany grób Zerków (Żerków?). Z przeciwnej strony kaplicy... obraz także N. Maryi Panny i grób Kazimierza Kotowskiego, sędziego Ziemi Warszawskiej a obok niej ołtarz z obrazami Narodzenia Pana Jezusa i Matki Boskiej Częstochowskiej”. Oba grobowce brwinowskich kolatorów – szlacheckiej rodziny Zerków oraz Kazimierza Kotowskiego,



*Modrzewiowy kościół w Brwinowie*



*Kościół modrzewiowy pw. św. Floriana zbudowany w 1760 r.  
przez proboszcza brwinowskiego ks. Baltazara Antoniego Tarkowskiego,  
fot. ok. 1925 r.*

Marszałka Sejmiku Błońskiego, w czasie rozbiórki drewnianego kościółka przeniesiono prawdopodobnie do krypt nowego kościoła (por. spuścizna Zofii Gajewskiej, poz. 4).

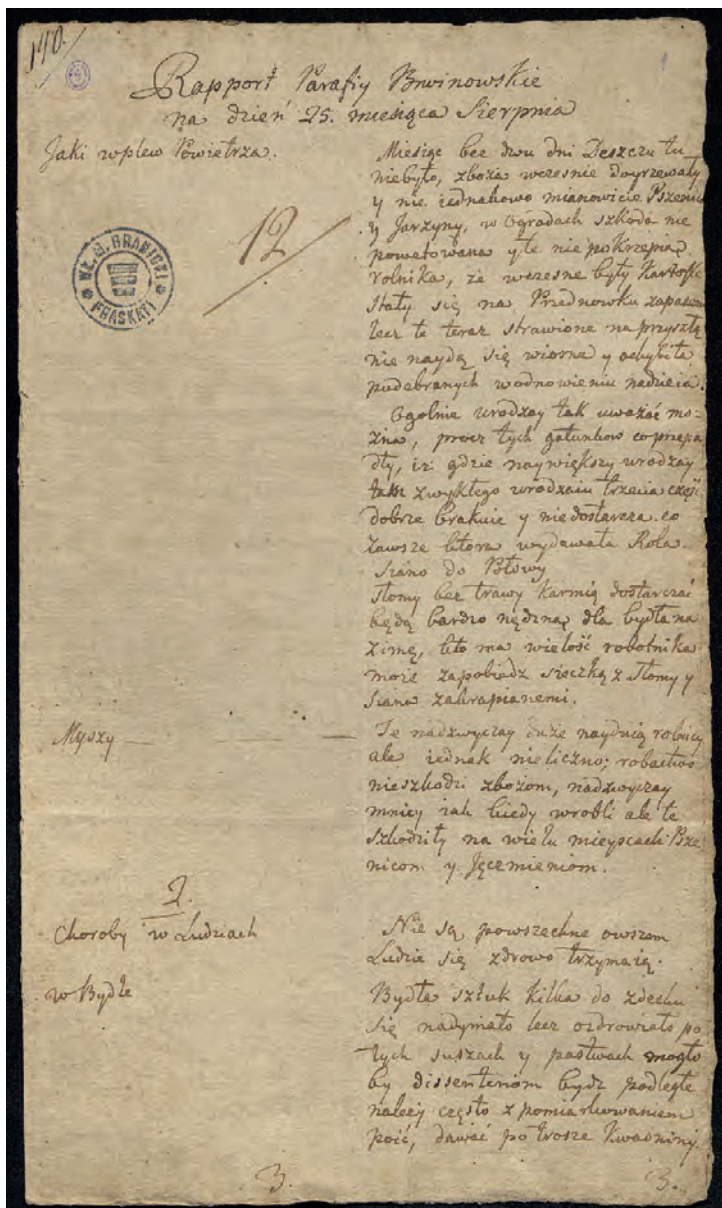
W drugiej połowie XVII wieku zaczęły powstawać na Mazowszu, podobnie zresztą jak i w innych rejonach Polski, liczne bractwa kościelne. Ich celem było „staranie o postęp w cnotcie i wzajemna pomoc w chorobie”. Szczególnie popularne stały się wkrótce bractwa św. Anny i św. Rocha. Założycielem tych ostatnich był biskup poznański Szczepan Wierzbowski (1620–1687). Bractwo św. Rocha powstało pierwotnie przy kościele św. Krzyża w Warszawie, rozszerzając się następnie na całe zachodnie Mazowsze. W XVIII–XIX stuleciu św. Roch należał do najbardziej czczonych świętych, cieszył się powszechną czcią jako



*Dzwonnica*

Zbiory Ryszarda Biskiego (rys. 1912)

szczególnie pomocny w przypadkach „chorób zaraźliwych i «morowego powietrza»”. Bywał patronem kościołów, a jeszcze częściej kaplic i ołtarzy. Żył na przełomie XIII/XIV wieku (por. Andrzej Woźniak – Bractwa kościelne na wsi mazowieckiej XVIII i pierwszej połowy XIX w. [w:] *Kultura Ludowa Mazowsza i Podlasia*, tom V, Warszawa 2002, s. 60–78).



Sprawozdanie proboszcza Franciszka Albertrandiego z 1800 r.



Również wspomniana kaplica św. Anny była, być może, śladem działającego tu niegdyś bractwa poświęconego tejże patronce.

W *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego* wydanym w 1880 roku (tom I) znajdujemy pod hasłem „Brwinów” wzmiankę o odbywających się tu niegdyś tłumnych odpustach.

Kolejnej luki nie potrafimy zapełnić aż do roku 1760, kiedy to obowiązki proboszcza piastuje ks. Baltazar Antoni Tarkowski. W tymże 1760 roku ks. Tarkowski wystawia nowy modrzewiowy kościółek, który po remontach i przebudowach służył parafii do 1927 roku. Konsekracji kościoła dokonał biskup kijowski Andrzej Załuski w dniu 26 lipca 1762 roku (p. s. 54).

Następcą ks. Tarkowskiego jest ks. Franciszek Albertrandi; z parafią brwinowską związany był on przez lat wiele (od ok. 1775 po 1802).

Ksiądz Mikołaj Bojanek w pracy *Kościół i parafia w Grodzisku: monografia historyczna na podstawie kronik parafialnych* (Grodzisk Maz. 2014, s. 44) pisze: „W czasie Jubileuszu Wielkiego w 1776 r. wypadła [w parafii grodziskiej] wizyta biskupa Krzysztofa Hilarego Szembeka... Rozpoczął się Jubileusz przy odgłosie trąb, kotłów i waltorni i dawaniu ognia z moździerzy... Przybyło dwie kompanie z Brwinowa i Żukowa, ludu zebrała się z okolicznych parafii moc wielka... Przybyli sąsiedni księża: ks. Albertrandi, kanonik warszawski, dziekan błoński, proboszcz brwinowski, ks. Michał Mętlerski, proboszcz żukowski...”

W roku 1782 ks. Albertrandi wystawia nową plebanię, która służyła parafii przez dwieście lat. Została rozebrana w 1982 roku.

Następcą proboszcza Albertrandiego został ks. Klemens Smoliński (Smoleński?). Obowiązki duszpasterskie w Brwinowie pełnił w latach ok. 1805–1814. Bliższych informacji o nim nie mamy. Organistą w tym czasie był Sebastian Szwabski.

Lata 1815–1831 to okres, w którym proboszczem brwinowskiej parafii jest ks. Franciszek Rakowski. Najprawdopodobniej



jego staraniom zawdzięczamy założenie nowego cmentarza grzebalnego, pełniącego swą funkcję do dnia dzisiejszego. Nie zachowały się żadne dokumenty potwierdzające ten fakt. Wiemy jednak, że w roku 1817 dekretem władz Królestwa Kongresowego, a w dwa lata później na podstawie rozporządzenia Obwodu Warszawskiego, nakazano likwidację dawnych cmentarzy przykościelnych. Prawdopodobnie rok 1819 jest rokiem powstania brwinowskiego cmentarza, stopniowo kilkakrotnie powiększane-  
go, a w 1988 roku wpisanego do rejestru zabytków. Szczątki osób chowanych na cmentarzu przykościelnym na przestrzeni minionych kilku stuleci przeniesiono prawdopodobnie w jedno miejsce, tworząc pewnego rodzaju ossarium, krytą zawierającą prochy zmarłych, na której wznosił się zawsze krzyż. Drewniany krzyż, zwany krzyżem misyjnym, usytuowany z prawej strony kościoła, najprawdopodobniej jest śladem tego żałobnego kurhanu.

Ostatnim zachowanym śladem pierwotnego przykościelnego cmentarza jest istniejący do dziś murowany obelisk upamiętniający zasłużoną rodzinę Nowosielskich. Obelisk ten wzniesiony przy murze kościelnym naprzeciwko plebanii pochodzi z roku 1820, a wyryty na nim napis głosi: „Wieczności rodziny Nowosielskich”.

Familia ta – to Paweł Nowosielski, urodzony w roku 1767, rządca dóbr Brwinów, oficer powstania kościuszkowskiego w 1794 roku. Paweł wraz z żoną Joanną z Osieckich byli rodzicami trzech synów. Wszyscy poświęcili się służbie wojskowej.

Feliks Nowosielski, urodzony w Brwinowie w roku 1800, był oficerem wojska polskiego, brał udział w powstaniu listopadowym, zyskując opinię „znakomitego oficera o brawurowej odwadze” (*Polski Słownik Biograficzny*, tom 23, Wrocław 1978, s. 381). Odznaczony Krzyżem Virtuti Militari. Zmarł na emigracji w Londynie w 1864 roku, znany ze swej działalności politycznej i charytatywnej. Młodszy – Andrzej, urodzony w roku 1807 również w Brwinowie, był także uczestnikiem powstania listopadowego 1830 roku.



*Modrzewiowy kościół w Brwinowie, widoczny obelisk Familii Nowosielskich, fot. 1926 r.*

W Gabinetcie Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie przechowywane są *Papiery dotyczące spraw administrowania Kościołem katolickim w Królestwie Polskim (okręg warszawski) 1818–1855*. Znajduje się w nich krótka notatka potwierdzona podpisem ks. Franciszka Rakowskiego. Wynika z niej, że parafia w Brwinowie, wzorem innych parafii dekanatu błońskiego, uczestniczyła w zbiorce pieniędzy na budowę kościoła katolickiego w Petersburgu, przekazując na ten cel złp 3 (dla porównania parafia Izdebno uiściła wpłatę złp 1, Leszno – złp 3, Rokitno – złp 6).



Na następcę ks. Rakowskiego powołany został w 1832 roku ks. Antoni Pawłowski, człowiek wykształcony i jak można wywnioskować z zamieszczanych niekiedy w ówczesnej prasie notatek, ceniony zarówno w parafiach sąsiednich, jak i w Warszawie.

Ostatnie miesiące życia ks. Rakowskiego i początki działalności ks. Pawłowskiego łączą się z dramatycznymi dniami finału powstania listopadowego, kiedy to w sierpniu 1831 roku wojska carskie dokonały egzekucji garstki powstańców – mieszkańców Brwinowa i najbliższych okolic.

W rocznicę tego wydarzenia wzniesiono w miejscu egzekucji drewniany krzyż. Krzyż istnieje do tej pory. Znajduje się w pobliżu stacji kolejowej, u wylotu ulic Wilsona, Leśnej i Grodziskiej. Został odnowiony przez miejscowych kolejarzy w 1919 roku, a następnie odbudowany w roku 1995 w 164 rocznicę straceń. U stóp krzyża umieszczono tablicę z napisem: „MIEJSCE EGZEKUCJI POWSTAŃCÓW LISTOPADOWYCH. W SIERPNIU 1832 R. W 1-SZĄ ROCZNICĘ STRACENIA POWSTAŃCÓW PRZEZ WOJSKO CARSKIE MIESZKAŃCY BRWINOWA WZNIEŚLI TU KRZYŻ. W 1919 R. MIEJSCOWI KOLEJARZE ODNOWILI KRZYŻ I OBJĘLI NAD NIM OPIEKĘ. W SIERPNIU 1995 R. W 164-TĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI STARANIEM ZARZĄDU MIASTA I GMINY BRWINÓW KRZYŻ ZOSTAŁ ODBUDOWANY WRAZ Z OTOCZENIEM”.

W jednej z nielicznych, zachowanych szczęśliwie ksiąg parafialnych Brwinowa z pierwszej połowy XIX wieku zachował się pod datą 3 czerwca 1838 roku akt ślubu Józefy Wincencji Marianny Borzysławskiej i Wojciecha Chmielowskiego, przyszłych rodziców Adama Chmielowskiego, późniejszego Brata Alberta, kanonizowanego w 1989 roku przez Jana Pawła II. Pod aktem widnieje podpis ks. Antoniego Pawłowskiego, proboszcza parafii św. Floriana w Brwinowie. Obszerniej piszą o tym Andrzej Różycki i Bohdan Krzyżanowski w artykule opublikowanym w lokalnej gazecie „Brwinowskie ABC” nr 20/1998.

Ksiądz Pawłowski dokonał kolejnego remontu drewnianego kościółka. A oto, co na swoich łamach podaje „Kurier Warszawski” w 1854 roku (nr 278). „Przejeżdżając koleją że-

lazną około Brwinowa, majątności książąt Radziwiłłów [błąd sprostowany w nr 295 – Brwinów był w tamtym czasie własnością Józefa Szmiddeckiego], już z dala uderzy wędrowca nader piękny budynek, który jakby przesunął się tylko przed oczyma, skutkiem prędkości pędzącego parochodu. Budynkiem tym jest nowo wzniesiona świątynia Pańska, która wspaniale rysując się na tle widnokregu, zastąpiła inną, niezbyt jeszcze dawno w tych miejscach sterczącą, a która parta będąc ręką czasu, chyliła się do upadku”.

„Kurier Warszawski” (dalej również jako „K.W.”) zamieszcza wielokrotnie wzmianki o brwinowskim proboszczu. I tak np. dowiadujemy się, że „Rada Administracyjna zatwierdziła darowiznę procentu od sumy 2250 rs. na wieczne czasy przez ks. Antoniego Pawłowskiego na rzecz kościoła parafialnego w Brwinowie” („K.W.” nr 271/1852). W tym samym roku („K.W.” nr 294/1852) „w uroczystość św. Karola Boromeusza uroczyste nabożeństwo w kościele przy ulicy Chłodnej w Warszawie odprawił proboszcz z Brwinowa ks. Pawłowski 4 XI 1852”.

Znane było na Mazowszu i tłumnie odwiedzane sanktuarium maryjne w Rokitnie. I znów sięgamy do „Kuriera Warszawskiego” (nr 238/1851), gdzie czytamy: „Na odpust onegdajszy [8 IX 1851] w Rokitnie pobożni zebrali się nader licznie. Mnóstwo osób przybyło z Warszawy powozami, dorożkami, koleją żelazną, a nawet pieszo. Okoliczni obywatele i lud mnogi z bliższych i dalszych włości pospieszyli uczestniczyć także w łaskach duchownych zapewnionych na dzień Narodzenia NMP rokitnickiemu kościołowi. Od świtu mnóstwo osób napęłniało ten wspaniały Przybytek Pański fundowany przez Święcickiego. Liczono w ogóle do dwóch tysięcy pobożnych przystępujących do św. sakramentów pokuty i ołtarza. Całe rano kapłani świeccy i zakonni odprawiali msze św., około południa sumę uroczystą celebrował ks. Wacław Ślepowroński, dziekan warszawski. Kazanie zaś miał ks. Antoni Pawłowski, kanonik honorowy sandomierski, proboszcz brwinowski.



*Otarz główny kościoła w Brwinowie*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.

Według urzędowych podań na odpust do Rokitna onegdaj przez roгатkę wolską przejechało powozów 113, dorożek 86, bryczek 149, konno 7 osób, a pieszo około 1500 osób udało się”.

Ksiądz Antoni Pawłowski zmarł 25 sierpnia 1855 roku. Został pochowany na miejscowym cmentarzu, obok swego poprzednika.

Przywołajmy raz jeszcze tekst z „Kuriera Warszawskiego” opublikowany wkrótce po pogrzebie ks. Pawłowskiego. Dnia 27 sierpnia 1855 r. „pochowaliśmy zwłoki śp. Księdza Pawłowskiego, kanonika honorowego sandomierskiego, proboszcza w Brwinowie. Zaczny ten kapłan, 25 lat przewodnicząc tej parafii, był wzorem cnót chrześcijańskich. Dla każdego wieku i stanu udzielał zbawiennej rady, pociechy, a w potrzebie pomocy. Wysoko ukształcony, z zajmującą prostotą, rzewnością, treściwością i jasnością tłumaczył i nauczał prawd św. Ewangelii, otaczały go też miłość i szacunek ogólny. Nie szczędząc trudów i kłopotów, strzegł dobra Kościoła. Z uczciwie zapracowanego i oszczędzonego grosza, jeszcze za życia zapisał kilkanaście tysięcy złotych na uposażenie probostwa, a wydał 750 rs. na przyozdobienie wewnętrzne kościoła. Wśród nabożeństwa ksiądz Więckowski, proboszcz z Tarczyna, od lat młodych przyjaciel zmarłego, przebiegając użyteczny i pracowity żywot czcigodnego kapłana w mowie pełnej prawdy i serdeczności wykazał, jak nieodżałowaną stratę poniosło duchowieństwo i parafianie. Obudził też powszechne współczucie, żal szczerzy, łzy rzewne. Obywatele licznie zgromadzeni zanieśli zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku i złożyli w prostej mogile, choć zasługą, życzeniem naszym, należał mu się wspanialszy grobowiec” („K.W.” nr 237/1855).

„Wspaniałego grobowca” nie zbudowano wprawdzie księdzu Pawłowskiemu, lecz zachowała się kamienna płyta z jego nazwiskiem usytuowana obok grobu ks. Rakowskiego i kolejnego proboszcza ks. Ulickiego.



*Obraz Matki Boskiej Jasnogórskiej z ołtarza głównego*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.





*Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Figura Melchizedeka w głównym oltarzu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Figura arcykapłana Aarona w głównym ołtarzu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



### *Prezbiterium*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.

Kilka tygodni po śmierci ks. Pawłowskiego „Kurier Warszawski” (nr 278/1855) zamieścił jeszcze jedną notatkę: „Rejent Kancel[arii] Okręgu Błońskiego... zawiadamia, iż po zmarłym niegdy Xdzu Ant. Pawłowskim proboszczu parafii Brwinów, sprzedaną zostanie przed podpisaniem Rejentem przez publiczną licytację, wszelka pozostałość spisem inwentarza objęta, z mebli, ruchomości domowych, naczyń kuchennych miedzianych, srebra stołowego, garderoby, bielizny męskiej i stołowej, pościeli, przedmiotów szklanych i fajansowych, inwentarzy żywych i martwych, narzędzi rolniczych i gospodarskich, i innych sprzętów domowych, składająca się na Probostwie Brwinów... pół mili od m. Grodziska... w dn. 25 października (6 listopada) r.b. od godz. 10 rano poczynając... za gotowe pieniądze zaraz płacić się winne...”



*Krzyż przy ołtarzu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Obraz Miłosierdzia Bożego*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Relikwiarz z relikwiami św. s. Faustyny*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.

Następca ks. Pawłowskiego – ks. Antoni Ulicki – obowiązki swe pełnił w brwinowskiej parafii w latach 1855–1872. W tymże 1855 roku kościół otrzymał organy pochodzące z pracowni Mateusza Mielczarskiego z Warszawy, a ofiarowane przez ks. kanonika Zarzeckiego z kościoła św. Karola Boromeusza. Organy służyły parafii do ok. 1970 roku, kiedy to ówczesny proboszcz ks. Konstanty Rosiński zainstalował



*Brwinowskie dzieci na tle dawnego modrzewiowego kościoła*

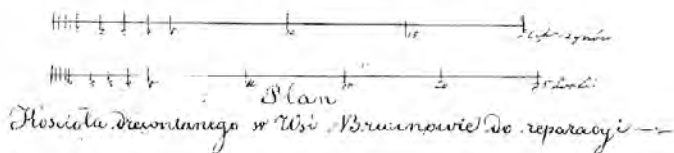
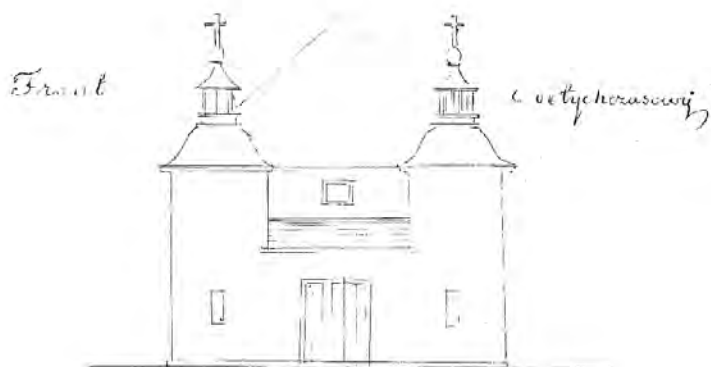
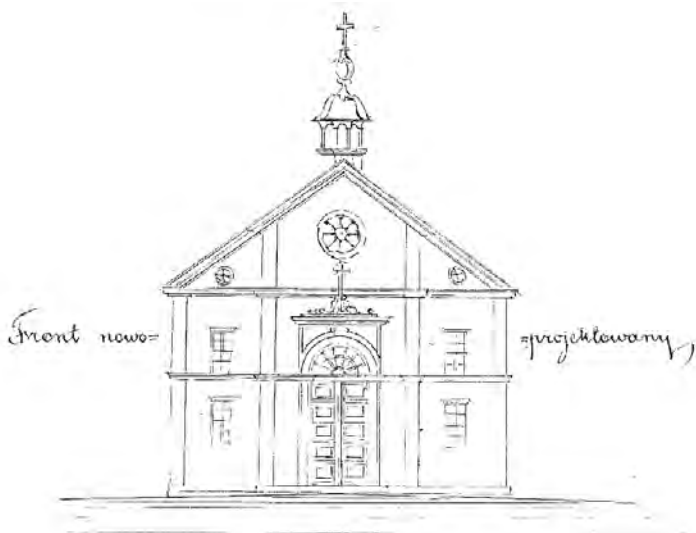


na ich miejsce nowy instrument. Lata duszpasterzowania ks. Ulickiego naznaczone są dwoma wydarzeniami istotnymi dla historii parafii i miasta. W roku 1857 przeniesiona zostaje na brwinowski cmentarz kaplica grobowa rodziny Marylskich, pochodząca z przełomu lat 70. i 80. XVIII wieku<sup>2</sup> i pierwotnie usytuowana w Książenicach, ówczesnym majątku Marylskich. Kaplica gromadzi szczątki kilku osób. Najstarszy pochówek sięga roku 1829. Pod podcieniem kaplicy z prawej strony wmurowana jest płyta z piaskowca upamiętniająca zmarłego wówczas Piotra Marylskiego, kapitana wojsk Kościuszki w 1794 roku, radcę stanu powiatu sochaczewskiego, marszałka sejmiku błońskiego. Wewnątrz kaplicy znajduje się niewielki ołtarz i cztery obrazy świętych ewangelistów.

Upływający czas oddziaływał naturalnie niekorzystnie na stan zachowania zabytku. W połowie XX wieku kaplica chyliła się do ruiny. Dzięki inicjatywie i wieloletnim staraniom Zofii Gajewskiej, a również innych osób i instytucji kaplica została uratowana. Także dochód z książki *Cmentarz w Brwinowie*, która powstała przy współpracy z Zofią Gajewską, był całkowicie przeznaczony na ten cel. Uroczyste poświęcenie częściowo odrestaurowanej kaplicy z udziałem proboszcza ks. Macieja Kurzawy odbyło się 2 grudnia 2007 roku. Dalsze prace remontowe wznowiono jesienią 2014 roku. Patronuje im w dalszym ciągu brwinowskie koło Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Parafia uzyskała duże wsparcie od gminy Brwinów, która sfinansowała ten etap prac. W planach jest jeszcze konserwacja ołtarza i epitafiów oraz rekonstrukcja ławek. Obecnie kaplica Marylskich jest najcenniejszym zabytkiem architektonicznym Brwinowa i jednym z najcenniejszych zabytków sakralnej architektury drewnianej na Mazowszu.

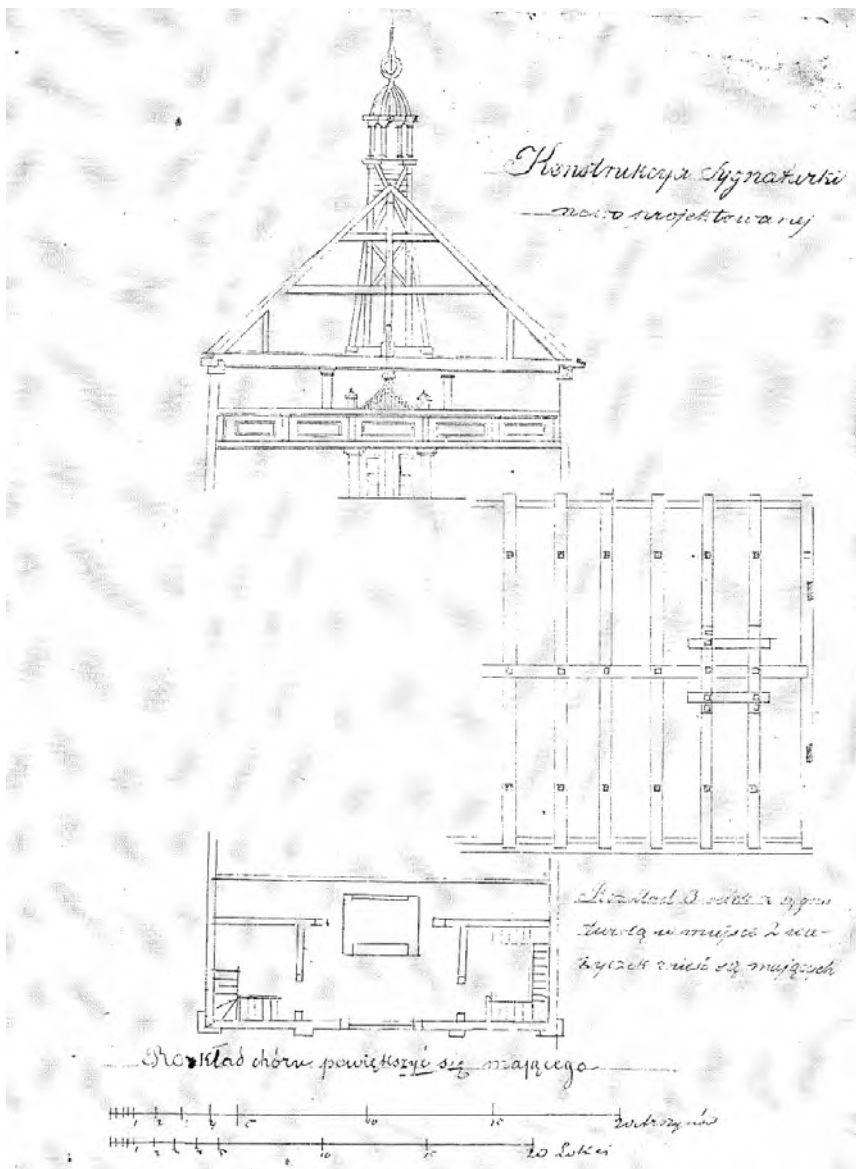
---

<sup>2</sup> Informację tę przekazała w połowie lat 90. ubiegłego wieku Zofia Gajewska. Jednak niektóre publikacje podają datę budowy kaplicy o kilkadziesiąt lat później.



### XIX-wieczny plan kościoła w Brwinowie

Z archiwum pp. Marylskich



*XIX-wieczny plan kościoła w Brwinowie*

Z archiwum pp. Marylskich



*Kaplica Marylskich na cmentarzu w Brwinowie. Na stopniu stoi Jan Badowski, Prezes Domu Kościelnego, fot. 1920 r.*



*Płyta nagrobna Piotra Marylskiego, Radcy Księstwa Warszawskiego, zm. 20 VI 1829 r., w podcieniach kaplicy na cmentarzu w Brwinowie (przed konserwacją w 1994 r.)*

Fot. Elżbieta Kołodziejczyk-Macander, luty 1994 r.

W roku 1862 brwinowską parafię odwiedził biskup Zygmunt Szczęsny Feliński, wyniesiony na ołtarze w roku 2009. Wydarzenie to upamiętnia tablica wmurowana w prawej nawie kościoła staraniem proboszcza ks. Kurzawy w maju 2012 roku, poświęcona przez kardynała Józefa Glempa.



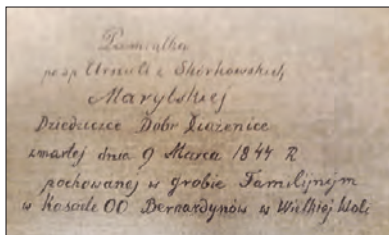
*Ołtarz w kaplicy na cmentarzu w Brwinowie*

Zdjęcie archiwalne, lata 90. XX wieku



Obraz *Ecce Homo* z ottarza kaplicy cmentarnej Marylskich.  
Obecnie obraz znajduje się na terenie plebanii

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



Inskrypcja znajdująca się na  
odwrocie obrazu: „Pamiętka po  
śp Urszuli z Skórkowskich Marylskiej,  
Dziedzicze Dóbr Książenice, zmarłej  
dnia 9 Marca 1844 r., pochowanej  
w grobie Familijnym w Kościele  
OO Bernardynów w Wielkiej Woli”



*Detal z ołtarza w kaplicy  
Marylskich*

Fot. Andrzej Adamski,  
luty 2009 r.



*Detale z tablic nagrobnych*

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.





*Tablica nagrobna poświęcona pamięci rodziny Marylskich w kaplicy na cmentarzu w Brwinowie: Piotra i Katarzyny pochowanych w grobie kaplicy i symbolicznie Urszuli i Władysława*

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.



Tablica nagrobna poświęcona pamięci Teodory Marylskiej

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.



*Tablica nagrobna poświęcona pamięci Eustachego i Ludgardy Marylskich*

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.



*Tablice nagrobne poświęcone pamięci Edwarda i Jadwigi Marylskich*

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.



*Tablica nagrobna poświęcona pamięci Antoniego Marylskiego*

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.

Informacja o wizycie biskupa Felińskiego znalazła się również w ówczesnej prasie.

*W niedzielę [4 maja 1862] we wsi Brwinowie J. E. Biskup Warszawski, Metropolita [Zygmunt Szczęsny Feliński], wracając z Łowicza do Warszawy, administrował sakrament bierzmowania miejscowym parafianom i mieszkańcom okolicznym („K.W.” nr 104/1862). Liczba bierzmowanych sięgała około 1500 osób.*



*Relikwiarz z relikwiami św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.

Ksiądz Ulicki zmarł 11 listopada 1872 roku. Na cmentarzu zachowała się płyta z bardzo nieczytelnym, niemal całkowicie zatartym napisem; w miarę wyraźne pozostało tylko nazwisko: „...Ulickiemu”.

Wkrótce, bo w roku 1873 proboszczem mianowany zostaje ks. Franciszek Krzesimowski. Wiemy, że był jednym z czterech alumnów, którzy poza seminarium duchownym ukończyli studia teologiczne. Wiadomość taką zamieszcza również „Kurier Warszawski” w numerze 156 z 1873 roku: „Z liczby alumnów z seminarium przy kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym św. Jana [w Warszawie] czterech ukończyło kursa teolo-

giczne, to jest: Antoni Tomczak, Piotr Baczyński, Franciszek Krzesimowski i Jan Niemira”.

Długi, bo niemal czterdziestoletni okres duszpasterzowania ks. Krzesimowskiego, to trudny czas bezwzględnej rusyfikacji, narzuconej po powstaniu styczniowym. Widoczne jest to również w prowadzeniu ksiąg parafialnych; akty chrztu, ślubów, zgonów – wszystkie spisywane są w języku rosyjskim.

Książd Krzesimowski pełnił swe obowiązki do roku 1911, zmarł trzy lata później. „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” (1914, nr 3, s. 88–89) podały taką relację z pogrzebu:

*W dniu 26 lutego b.r. zmarł w Brwinowie ś.p. ks. Franciszek Krzesimowski, b. proboszcz parafii Brwinów. Urodzony 7 października 1840 r. w Warszawie z rodziców Andrzeja i Maryanny z Seterników uczęszczał do szkoły realnej w Warszawie. W 1858 r. wstąpił do seminarium św. Jana w Warszawie, po skończeniu którego w 1863 r. został wyświęcony na kapłana i przeznaczony na stanowisko wikaryusza par. Jazgarzew. Już w 1864 r. został proboszczem w Pawłowicach, dek. Sochaczewskiego, a w 1873 r. objął także stanowisko w Brwinowie, na którym przebył do 1912 r. Z powodu choroby pracować już dalej nie mógł, a chociaż władza archidiecezjalna zamianowała go jeszcze proboszczem par. Kurdwanów, stanowiska tego już nie objął. Pogrzeb ś.p. ks. Krzesimowskiego odbył się d. 27 lutego. Msze żałobne odprawili ks, kanonik Sędziakowski z Rokitna, ks. kanonik M. Bojanek, dziekan grodziski i ks. Szepietowski z Żukowa. Ci też eksportowali zwłoki zmarłego o godz. 4 po poł. na cmentarz grzebalny. Mowę pogrzebową przy zwłokach wygłosił ks. K. Polikowski, obecny proboszcz w Brwinowie, który też czuwał nad całym ceremoniałem pogrzebowym. Przy złożeniu do grobu przemawiał ks. Makowski, prob. ze Żbikowa. Duszę ś.p. ks. Franciszka polecamy modłom Wielebnych Konfratów. Requiescat in pace!*

Na cmentarzu, zaraz za kaplicą (lecz w pewnym oddaleniu od miejsca spoczynku poprzednich proboszczów), zachowały się dwa groby: ks. Franciszka Krzesimowskiego i jego matki Marii

z Seterników Krzesimowskiej, zmarłej w 1890 roku. Liczący ponad sto lat grób z kamienia polnego ozdobiony był kiedyś fotografią księdza (która niestety zaginęła) i napisem wykutym na tablicy w formie otwartej księgi: „Ks. Franciszek Krzesimowski, proboszcz parafii Brwinów, żył lat 73, zm. d. 26 lutego 1914 r. Pracował w parafii lat 40. Niech odpoczywa w pokoju. Za to wdzięczni parafianie tę pamiątkę kładą”.

Kolejne lata to czas duszpasterzowania ks. Karola Polikowskiego (1912–1917) i ks. Józefa Krawczykowskiego (1917–1919). To jednak lata zbliżającej się, a następnie przetaczającej przez Europę Wielkiej Wojny (1914–1918). Jej echa dają się odczuć również w Brwinowie i najbliższej okolicy. W „Wiadomościach Archidiecezjalnych Warszawskich” (1915, nr 5, s. 148) czytamy:

*Brwinów (dek. Grodz.).*

*(...) Niemcy byli tutaj w tym samym czasie, co w Grodzisku. Niezbyt znaczne uszkodzenia kościoła nie przeszkadzały w odprawianiu nabożeństwa. Więcej atoli w czasie działań wojennych ucierpiała plebania. Zrujnowano też mur, okalający kościół i cmentarz, a znajdującą się tam bramę żelazną wykopano. Ogółem straty parafii obliczyć się dadzą na 300 rubli.*

*Najwięcej ucierpiała gospodarstwo ks. proboszcza. Niemcy zasekwestrowali 4 krowy, konia, nierogaciznę, drób, paszę, kartofle, wydali zaś na to wszystko kwity, które się zostały jako dowód strat proboszcza. Zniszczono zupełnie pola zasiane żytem i owsem. Z osobistego majątku proboszcza zginęły takie rzeczy, jak bielizna, ubranie, nakrycia i bielizna stołowa i inne rzeczy. Te osobiste straty wynoszą sumę 2650 rb., czyli że ogółem straty w Brwinowie obliczyć można na 3000 rubli.*

Miejscowość wyludnia się, wiele rodzin, głównie pracowników Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej zwanej również Drogą Żelazną Warszawsko-Wiedeńską, ewakuowano do Rosji, inni sami przenieśli się do Warszawy w obawie przed zbliżającym



się frontem, rabunkami domów, przed bombardowaniem. Tragiczne skutki wojny odczuło położone nieopodal Brwinowa Rokitno. Piękna, barokowa świątynia legła w gruzach już w październiku 1914 roku (odbudowana po odzyskaniu niepodległości, ponownie konsekrowana została 2 sierpnia 1931 roku przez biskupa Stanisława Galla).

Ksiądz Krawczykowski słynął z niesłychanie ostrych wypowiedzi skierowanych przeciw poważnie zagrażającym wówczas Polsce wpływom ideologii bolszewickiej. Komunistyczne reperkusje docierały również na teren brwinowskiej parafii, a ich wynikiem były kilkakrotne próby podpalenia plebanii. Wobec pogłębiających się konfliktów i wzrastającego zagrożenia ks. Krawczykowski opuścił Brwinów i został przeniesiony na inną parafię.

Wkrótce po zakończeniu wojny, bo w czerwcu 1919 roku, na stanowisko proboszcza brwinowskiej parafii powołany zostaje ks. Franciszek Kawiecki (wyświęcony w 1910 roku, mszę świętą prymicyjną odprawił w Górze Kalwarii 6 listopada tegoż roku). Przybycie księdza Kawieckiego połączone w czasie z odzyskaniem przez Polskę niepodległości wniosło do parafii dużo zmian i szerszego oddechu. Powstają organizacje i bractwa kościelne – Straż Honorowa Najświętszego Serca Jezusa, Żywy Różaniec, Trzeci Zakon św. Franciszka. Współzałożycielką i wieloletnim członkiem tych stowarzyszeń była Jadwiga Świdzińska (1893–1986).

W pamięci parafian brwinowskich na długo utrwał się październikowy dzień 1924 roku, dzień w którym obchodzona była uroczystość poświęcenia świątyni. Kazanie z tej okazji wygłosił ówczesny wikary ks. Anatol Sałaga. Tekst szczęśliwie przechował się w prywatnym posiadaniu do chwili obecnej i został przytoczony w całości w Załączniku. Piękny, wręcz nieporównywalny język, styl, mądrość i prostota przekazywanych myśli przykuwały uwagę słuchaczy wtedy – a dziś, po niemal stu latach, kazanie odczytane zostaje z tym samym podziwem dla doskonałości formy i żywych, stale aktualnych treści.



*Pamiętka Prymicyjalnej Mszy Świętej, którą odprawił ks. Franciszek Kawiecki w kościele parafialnym w Górze Kalwarii 6 listopada 1910 r.*

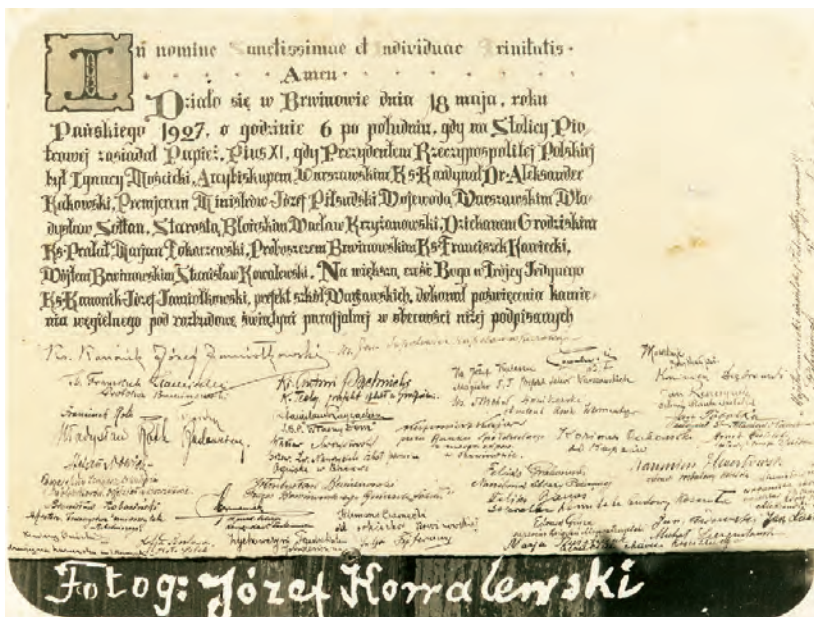
W dniu 31 grudnia 1926 roku na uroczystych niesporach odprawianych z racji zakończenia roku po raz pierwszy w brwinowskim kościółku, jeszcze tym starym, drewnianym, zabłysło światło elektryczne. Jak zanotowała w swym dzienniczku jedna z uczestniczek nabożeństwa „na wielkim ołtarzu wysoko przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, gdzie zawsze gorzało siedem świec, po raz pierwszy paliło się siedem świec elektrycznych; zrobiło się jasno, widno, inaczej niż zwykle”.

W tym czasie działały w parafii koło ministrantów, orkiestra parafialna, a w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej została powołana Krucjata Eucharystyczna. Co rok organizowane były pielgrzymki na Jasną Górę. Dla uświetnienia procesji Bożego Ciała brali w niej udział wierni z Brwinowa i Milanówka. We czwartek, a więc w sam dzień święta, przybywała do Brwinowa

procesja z Milanówka witana przy ulicy Sportowej, a w najbliższą niedzielę Brwinów wzbogacał uroczystości milanowskie.

W 1933 roku ma miejsce w parafii uroczysta wizytacja biskupa Antoniego Szlagowskiego.

W roku 1927 ks. Kawiecki przystępuje do budowy nowego kościoła. Stary modrzewiowy kościółek stał się za mały dla coraz liczniejszego grona mieszkańców Brwinowa i okolicznych wsi. Projekt przyszłej świątyni powierzono architektowi Mieczysławowi Wołkowińskiemu. Akt erekcyjny sporządzony został 18 maja 1927 roku: „...o godzinie 6 po południu... na większą część Boga w Trójcy Jedyne go ks. kanonik Józef Jamiołkowski, prefekt szkół warszawskich, dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę świątyni parafialnej...”.



Akt erekcyjny, 1927 r.

Fot. Józef Kowalewski, Brwinów



*Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę nowego kościoła (1927)*

ze zbiorów Andrzeja Mączkowskiego

Dziesięć lat później, bo w roku 1937, nowy kościół był już czynny, choć niektóre prace wykończeniowe przerwała wojna. Stary kościółek, drewniana dzwonnica musiały być niestety rozebrane. Natomiast zachowany został zabytkowy wystrój świątyni. Barokowy ołtarz główny z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, ozdobiony z dwóch stron figurami aniołów oraz postaciami arcykapłana Aarona (z prawej strony) i Melchizedeka (z lewej). W barokowych ołtarzach bocznych – w prawej nawie obraz patrona parafii św. Floriana przypisywany Szymonowi Czechowiczowi, jednemu z najwybitniejszych polskich malarzy XVIII wieku, w lewej nawie wizerunek św. Antoniego Padewskiego pędzla F. Hegmanna z 1883 roku (*Katalog Zabytków Sztuki w Posce*, t. X, z. 17, Warszawa 1970).



*Orkiestra parafialna z kapelmistrzem Klemensem Czarneckim,  
lata 30. XX wieku*



*Orkiestra parafialna*

Na przełomie lat 2022/2023 oba obrazy, jak również cztery zabytkowe feretrony umieszczone teraz na filarach po obu stronach ołtarza głównej nawy, zostały poddane konserwacji. Na uwagę zasługuje też barokowa nastawa chrzcielnicy obok głównego ołtarza, ambona z połowy XVIII wieku, na której szczytcie znajduje się figura św. Andrzeja Apostoła z krzyżem w kształcie litery X, zabytkowa kamienna kropielnica stojąca w kruchcie kościoła, która według słów ks. Kawieckiego sięga być może XIV wieku oraz dwa krucyfiksy: późnogotycki (XVI wiek) i drugi, około sto lat późniejszy (por. Karolina Normark – *Zabytki w brwinowskiej świątyni*, „Witraż”, nr 5/2008). W kościele przechowywane są też relikwie świętych: siostry Faustyny Kowalskiej, biskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego oraz papieża Jana Pawła II.

Przed frontem kościoła wznosi się statua Chrystusa z krótką inwokacją i datą: „Jezu, chcemy choć przebojem, zawsze stać przy Sercu Twojem. 1919”. Poniżej tablica ze słowami: „Z dobrowolnych ofiar pocziwych parafian, staraniem miejscowego proboszcza ks. Franciszka Kawieckiego i Prezesa D[omu] Kościelnego J. Badowskiego. Kamień ufundował ob. z Brwinowa E. Prostko. Wykonał kamieniarz z Grodziska L. Rogowiecki”.

Z tyłu kościoła usytuowana jest kamienna grotka z figurą Matki Bożej, napisem „Jam jest Niepokalanie Poczęta” oraz tablica ze słowami: „Pamiętka 25-lecia księdza Franciszka Kawieckiego w Brwinowie 29.VI.1919–29.VI.1944”.

W pewnej odległości od kościoła, przy drodze wiodącej na cmentarz – obecnie ulica Powstańców Warszawy – wznosi się drewniany krzyż, niegdyś dużo wyższy od stojącego obecnie. Do krzyża tego odbywały się procesje w dniu św. Marka – 25 kwietnia w intencji dobrych urodzajów. Należy pamiętać, że ciągnęły się tam wówczas pola uprawne, a w miejscu obecnego parkingu, supermarketu i terenu zajętego przez tak zwany nowy cmentarz szumiało zboże.

## NIKNĄCY ZABYTEK XVIII W.



*Fragment kościoła zbudowanego w 1760 r., niknącego w murach nowobudowanego kościoła w Brwinowie. Stary kościół w Brwinowie zbudowano kosztem ks. Baltazara Tarkowskiego, a konsekrowany został w r. 1762 przez ks. Andrzeja Załuskiego, biskupa kijowskiego*

*Wycinek z „Tygodnika Ilustrowanego”, 15 września 1935*

ze zbiorów Andrzeja Mączkowskiego



*Wizytacja biskupa Antoniego Szlagowskiego w Brwinowie. W tle widoczny dawny przystanek kolejowy w Brwinowie (1933)*

Fot. W. Pikiel, ze zbiorów Andrzeja Mączkowskiego





*Wizytacja biskupa Antoniego Szlagowskiego w Brwinowie (1933)*

Fot. ze zbiorów Andrzeja Mączkowskiego



*Procesja Bożego Ciała w Brwinowie, lata 30. XX wieku*

Duszpasterska działalność księdza Kawieckiego splata się z dramatycznymi wydarzeniami drugiej wojny światowej (1939–1945). Już w pierwszych miesiącach niemieckiej okupacji powołane zostaje miejscowe koło RGO [Rada Główna Opiekuńcza], jedyna polska organizacja charytatywna, na której działalność wyrażały zgodę okupacyjne władze niemieckie. W grupie założycielskiej był wikary ks. Jan Górny. Tenże ksiądz Górny – później długoletni zasłużony proboszcz parafii św. Kazimierza w Pruszkowie, zmarły w 2011 roku w wieku 99 lat – w dniach bitwy pod Brwinowem we wrześniu 1939 zdobywał niezbędne dla rannych leki i materiały opatrunkowe.



*Rada Główna Opiekuńcza (RGO) w Brwinowie, ok. 1940 r. Siedzą: ks. Jan Górny, Zofia Kuleszyna, Wacław Werner, Maria Czarnecka; stoją: pierwszy od lewej Laski, trzeci od lewej Stefan Gockowski*



*Ambona*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Ambona – detal – figura św. Andrzeja z krzyżem jego imienia (X)*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Krucyfiks późnogotycki na filarze naprzeciwko ambony*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Nastawa chrzcielnicy przedstawiająca Chrzest Pański*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Nastawa chrzcielnicy przedstawiająca Chrzest Pański (fragment)*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Nastawa chrzcielnicy – detal – figura Boga Ojca z atrybutami: berło i glob*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.





*Kamienna kropielnica*

Fot. archiwalne ze spuścizny Zofii Gajewskiej



*Kropielnica w kruchcie*

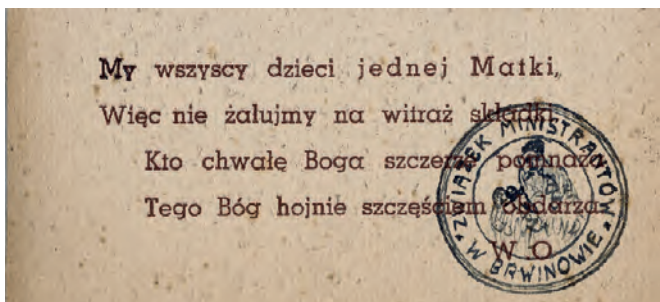
Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Uroczystość powołania w parafii brwinowskiej Krucjaty Eucharystycznej (1938)  
Kolejno od lewej siedzą: pierwszy Jan Prosnak, trzeci Leonard Samowicz,  
piąty ks. Franciszek Kawiecki, szóstą Renata Samowicz, siódmy pułkownik  
Tadeusz Petrażycki, ósma Jadwiga Sobieszkańska (nauczycielka).  
Za Janem Prosnakiem stoi ks. Eugeniusz Piesiewicz, a po prawej stronie  
zdjęcia – wójt Mieczysław Kozankiewicz (w muszce)*

Fot. W. Gontarczyk, Brwinów

Lech Dzikiewicz w pracy *Konspiracja i walka kompanii „Brzezinka” 1939–1945* (Warszawa 2000) pisze: „...na terenie Brwinowa proboszcz ks. Franciszek Kawiecki i wikary ksiądz Jan Górny byli ośrodkiem pomocy...”, choć „...stanowiła [ona] śmiertelne zagrożenie dla udzielającego...” (s. 97). I dalej: „Ks. Franciszek Kawiecki był... przez około 40 lat proboszczem... w Brwinowie o wielkich zasługach patriotycznych dla tej parafii. Później w okresie okupacji niemieckiej był podporą dla parafian w znoszeniu szykan okupanta, pomógł wielu Żydom w przetrwaniu (m.in. rodzinie Axerów, z których Erwin po wojnie był znanym reżyserem i dyrektorem Teatru Współczesnego” [w Warszawie] (s. 292).



Obrazki-cegiełki na witraż (1938) i monstrancję (awersy i rewersy)

Obowiązki organisty pełnił wówczas Stanisław Jarzyna. Jak głosi tablica cmentarna, „pracy organistowskiej” oddany był przez 58 lat. Zmarł w 1946 roku.

W 1941 roku przybyły do Brwinowa siostry urszulanki SJK (urszulanki szare) wysiedlone z okolic Łodzi. Ich siedzibą stał się

dom pp. Benoit przy ulicy Mickiewicza. W tymże 1941 roku siostry zorganizowały tajne komplety gimnazjalne, które przetrwały do końca roku szkolnego 1944/1945. Inicjatorką kompletów była siostra Anna Wanda (Józefa) Benoit, prowadząca lekcje łaciny. Z początku naukę prowadziły wyłącznie trzy urszulanki, później w miarę rozrastania się szkoły zatrudniono pięć osób personelu świeckiego (zob. „Brwinowskie ABC”, nr 9, 2020, s. 6).

Ważnym wydarzeniem w pierwszych powojennych latach jest wizytacja duszpasterska kardynała prymasa Augusta Hłonda w dniu 12 czerwca 1948 roku, połączona z udzieleniem sakramentu bierzmowania, do którego przystępowano bardzo tłumnie, zarówno młodzież, jak i ludzie w podeszłym wieku. Była to bowiem wizytacja biskupia w Brwinowie pierwsza od wielu lat. Uroczystość bierzmowania odbywała się na cmentarzu kościelnym, gdyż wewnątrz kościoła nie pomieściłoby zgromadzonych tłumów. Młodzież brwinowską, ministrantów, reaktywowaną



*Wizytacja duszpasterska kardynała prymasa Augusta Hłonda (1948)*

ze zbiorów Andrzeja Mączkowskiego



*Modrzewiowy kościół w Brwinowie. Na pierwszym planie figura Jezusa Chrystusa*



*Chór parafialny na tle grotty (lata 50. XX wieku)*



*Pielgrzymka do Częstochowy, ok. 1938 r.  
Pośrodku ks. Franciszek Kawiecki*

fot. Zakład Fotograficzny F. Mazurek, Częstochowa

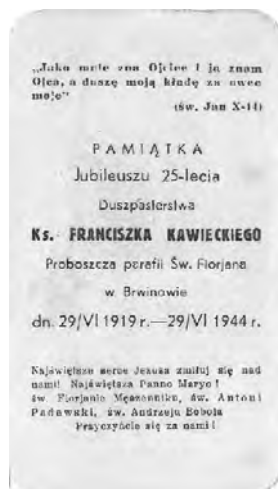


*Ksiądz Franciszek Kawiecki, fot. przed 1929 r.*



*Pierwsza Komunia Święta – dzieci w Brwinowie, 1944 r.  
Pośrodku ks. Kawiecki*

fot. Foto-Atelier „Artem”, Brwinów



*Pamiętka jubileuszu 25-lecia duszpasterstwa ks. Franciszka Kawieckiego (1919–1944)*





*Główny ołtarz w kościele w Brwinowie (194?)*

po wojnie (na krótko) Krucjatę Eucharystyczną przygotowywał do bierzmowania prefekt – ks. Stefan Urbanek.

W latach 50. XX wieku powstało w parafii Koło Towarzystwa Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pieczę nad nim sprawował wikary ks. Tadeusz Śnieżek, a sprawami finansowymi, regulowaniem zaległych i bieżących składek członków tegoż Koła zajmowała się Irena Kowalewska (lata 1958–1966).

Był czerwiec 1957 roku. Prymas Stefan Wyszyński wracał z Rzymu po otrzymaniu z rąk Piusa XII nominacji kardynalskiej. Jechał koleją i około godziny czwartej rano miał mijać Brwinów. Wiadomość ta, wraz z prośbą, by mieszkańcy Brwinowa przywitali dostojnego Gościa, podana została w poprzedzającą niedzielę. Już o brzasku gromadki ludzi skupiały się na



*Koło Ministrantów z ks. Stefanem Urbankiem (pierwszy z lewej, w głębi) i ks. Józefem Jamińskim, wikarym z Milanówka w dniu Bożego Ciała – przy grocie za kościołem (1948)*

peronie. Pociąg zwalniał, na chwilę się zatrzymał. Ludzie podbiegali do otwartego okna, w którym stał kardynał Wyszyński, nazwany wkrótce Prymasem Tysiąclecia – stał i błogosławił nadbiegających. Dziesięć lat później ponownie odwiedził Brwinów. W dniu 13 czerwca 1967 roku miała miejsce w parafii wizytacja duszpasterska kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego, w czasie której został konsekrowany brwinowski kościół. U schyłku lat 50. XX wieku pogarszający się stan zdrowia każe ks. Kawieckiemu zrezygnować z pełnionych obowiązków. W roku 1959 na stanowisko administratora, a potem proboszcza parafii, powołany zostaje ks. Tadeusz Zakrzewski. W tym czasie do parafii należał Brwinów, Grudów, Kanie, Kopana, Kotowice, Książenice, Nowa Wieś, Otrębusy, Parzniew, Polesie, Terenia, Żółwin.

Ksiądz Kawiecki umiera 14 marca 1964 roku, spoczywa naturalnie na miejscowym cmentarzu. Na tablicy umieszco-



*Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa w Brwinowie,  
28 czerwiec 1957 r.*

no napis: „Ś.P. Ks. Franciszek Kawiecki budowniczy kościoła w parafii Brwinów, w której duszpasterzował przez 40 lat. Zm. 14.III.1964, przeżywszy lat 77. Requiescat in pace”<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Dodatkowe informacje na temat ks. Kawieckiego można znaleźć na stronie autorstwa Andrzeja Żmigrodzkiego <http://zmigrodzki.pl/kawiecki/foto/brw/> [dostęp: 29.10.2023].



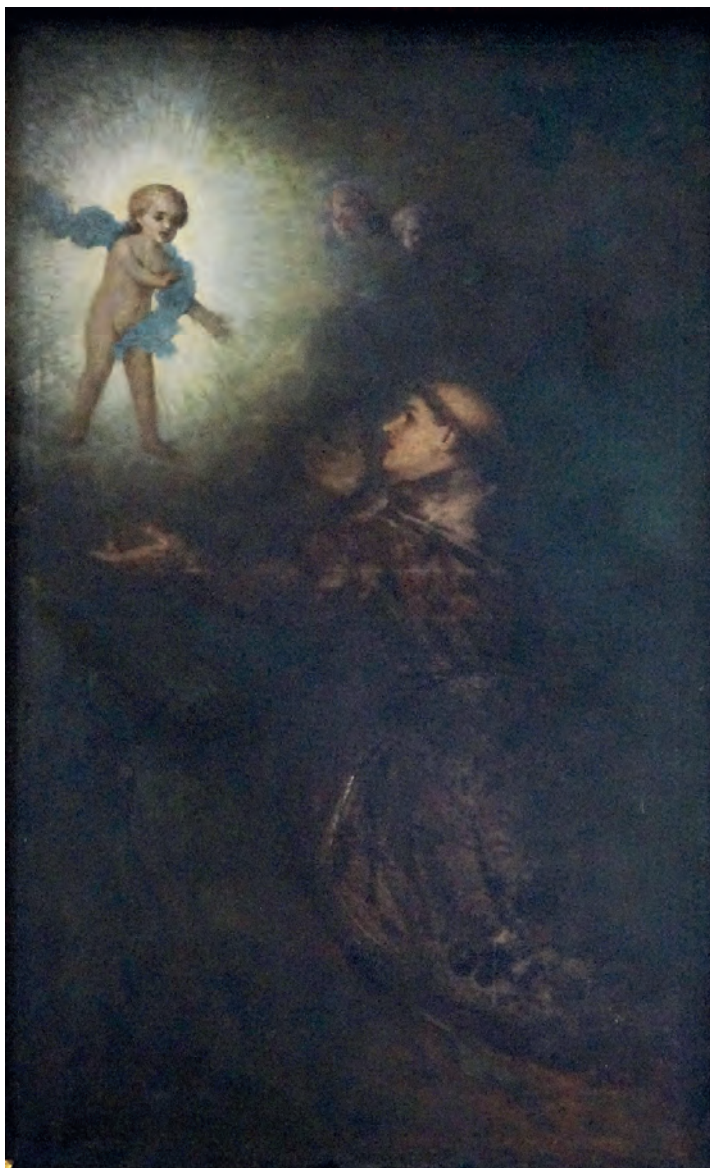
*Obraz św. Floriana w kościele w Brwinowie, przypisywany Szymonowi Czechowiczowi, XVIII w.*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Wskreszenie Piotrowina przez św. Stanisława*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Dzieciątko Jezus objawia się św. Antoniemu Padewskiemu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Obraz św. Rocha*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Obraz św. Maksymiliana Kolbego. Widoczny w tle czasopismo Rycerz Niepokalanej i jego japońska wersja. Stuła koloru czerwonego – symbol męczeństwa*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.





*Obraz Chrystusa Ukrzyżowanego (w prawej nawie kościoła)*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Święty Szymon Stock otrzymuje szkaplerz od NMP*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Nawa główna*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Witraż z wizerunkiem  
św. Floriana*

Fot. Sylwia Chrzanowska-  
-Jura, wrzesień 2020 r.



*Ukrzyżowanie, witraż ufundowany jako pamiątka z kolędy w 1943 r.*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Witraż ufundowany przez kolejarzy brwinowskich (patrz s. 66)*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



Witraż ze Świętą Rodziną ufundowany przez Koło Polek w 1938 r.

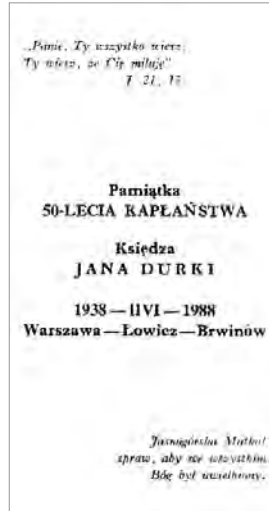
Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Ksiądz Tadeusz Zakrzewski,  
proboszcz parafii Brwinów*

Ksiądz Zakrzewski zrzeka się terenów pól uprawnych za plebanią i wzdłuż ulicy Powstańców Warszawy, które zwyczajowo należały zawsze do proboszcza parafii, przekazując je na rzecz cmentarza grzebalnego. Umiera nagle 15 maja 1969 roku. Na grobie zlokalizowanym w południowej pierzei (części) cmentarza czytamy: „Ś.P. Ks. Prałat Tadeusz Michał Zakrzewski, Szambelan Jego Świątobliwości, proboszcz parafii Brwinów, zm. 15.V.1969. Żył lat 62, w kapłaństwie 38 lat”.

Ksiądz Jan Durka (1974–1986) został wyświęcony 11 czerwca 1938. Przed wojną był kapłanem zapasowym 36 pp im. Legii Akademickiej, w latach 1942–1944 – kapłanem 336 pp Armii Krajowej w stopniu kapitana (Józef Bocheński, *Nasz ksiądz. Kapłan, Polak, Żołnierz*, Brwinów 2013, s. 18). W trakcie wojny przebywał w obozie koncentracyjnym (tamże, s. 9). Został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Partyzanckim



*Pamiętka 50-lecia kapłaństwa ks. Jana Durki (1938–1988)*



*Pogrzeb Jarostawa Iwaskiewicza w Brwinowie (4 marca 1980 r.).  
W czarnej kapie i stule idzie ks. Jan Durka*





*Prymas Józef Glemp w kościele w Brwinowie – 5 maja 1983 r. – pierwszy z lewej: ks. proboszcz Jan Durka*

Fot. Janusz Chrzanowski

i innymi. Był również więźniem czasów stalinowskich. Zainicjował wiele akcji i dzieł, m.in. powołania Komitetu Odbudowy Pomnika Niepodległości w Brwinowie (wraz z Wiesławem Kaliskim i Józefem Bocheńskim). Apel w tej sprawie wygłoszono w dniu 11 listopada 1981 roku po mszy za Ojczyznę. Wybudował nową plebanię w roku 1982. Rozpoczął budowę Ośrodka Kultury Katolickiej w Brwinowie. Dokończył budowę organów w kościele (ibid. 10). Z jego inicjatywy powstała tablica katyńska z wmurowaną ziemią z Katynia (ibid. 17). W trudnych latach 80. XX wieku wspierał działaczy opozycyjnych (ibid. 23). Odszedł na emeryturę w 1986 r. Zmarł 30 lipca 1990 roku. Został pochowany na miejscowym cmentarzu przy głównej alei.

Krótki był okres duszpasterzowania ks. Franciszka Głuszcza (1986–1991), przerwany jego przedwczesną śmiercią 2 września 1991 roku. Były to lata zbliżających się wiel-



*Proboszcz Franciszek Głuszczyk z ks. Józefem Dziekońskim przed katedrą w Wilnie (1989)*

kich zmian na arenie politycznej. Nadszedł rok 1989. Ksiądz Głuszczyk zorganizował pierwszą w Brwinowie i jedną z pierwszych w Polsce pielgrzymkę na dawne Kresy RP. Była to wyprawa pionierska i niemal egzotyczna, ważna dla uczestników, ale przede wszystkim niezwykle potrzebna dla napotykanym na pielgrzymkowym szlaku mieszkańców Białorusi, Litwy i pogranicza Rosji przez dziesiątki lat poddanych ateizacji, odciętych od Kościoła i życia religijnego. (Trasa obejmowała: Brześć, Nowogródek, Mohylew, Mińsk, Witebsk, Smoleńsk, Katyń, Wilno, Grodno). Była też inspiracją dla ks. Józefa Dziekońskiego, ówczesnego wikarego w Brwinowie, biorącego udział w pielgrzymce, który w rok później opuścił Polskę i podjął pracę misyjną w Mozyrzu na Białorusi.



*Msza św. odprawiana w lesie katyńskim  
przez ks. F. Głuszcza i J. Dziekońskiego*

Fot. Maria Wiszniewska, 1989 r.



*Pielgrzymi wchodzą do lasu katyńskiego*

Fot. Maria Wiszniewska, 1989 r.

Cechę charakterystyczną okresu, gdy proboszczem był ks. Jan Durka i jego bezpośredni następca, stanowiło ich wielkie zaangażowanie duszpasterskie. Dwa razy w roku odbywały się rekolekcje, co kilka lat misje parafialne, księża bardzo wiele czasu spędzali w konfesjonałach. Na utrwalenie zasługuje też sposób obchodzenia świąt przypadających w dni robocze. Tak więc – dla przykładu – 6 stycznia, 2 lutego, 3 i 4 maja, 29 czerwca, 15 i 26 sierpnia i 8 grudnia obowiązywał niedzielny porządek nabożeństw. Podniosły przebieg nadawano też dorocznej adoracji odbywającej się w dniach 3–5 maja od godziny 6 rano. Już wówczas taka intensywność postug religijnych nie była na tym terenie powszechna.

Ksiądz Mieczysław Rzepecki (1991–2005). Podobnie jak w roku 1919, gdy po odzyskaniu niepodległości rozpoczyna swą



*Proboszcz Mieczysław  
Rzepecki*

Fot. Marlena Wojtczak, 2005 r.

pracę w Brwinowie ks. Kawiecki, tak i w roku 1991, w zmienionej sytuacji politycznej, życie parafii wyraźnie się aktywizuje. Zaczynają działalność: Akcja Katolicka (prezes Paweł Milcarek), Towarzystwo Charytatywne Św. Florian (prezes Marek Chudzyński), Krąg Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie (założyciele Grażyna i Mieczysław Mieczkowski), Schola (założyciel ks. Krzysztof Bańkowski) oraz drużyny harcerskie i zuchowe Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (patrz Aneks).

W dalszym ciągu działało Koło Towarzystwa Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Inkasentkami zbierającymi składki były Barbara Gajęcka, Maria Korczykowska, Ewa Tuszyńska, Stefania Żurakowska. Działał też jeszcze parafialny chór „Lira” (patrz Aneks).

Od 1993 roku Brwinów jest siedzibą dekanatu brwinowskiego archidiecezji warszawskiej.



*Proboszcz Sławomir  
Wojciechowski*

Fot. Marlena Wojtczak, 2006 r.

Obecnie, w 2023 r., działają przy parafii następujące wspólnoty: Przyjaciele Oblubieńca, Żywy Różaniec i Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa, Kościół Domywy, Wspólnota Młodych „Ławica”, Wspólnota Matki w Modlitwie, Chór i schola dziecięca

Po przejściu na emeryturę ks. Rzepeckiego na krótko proboszczem został ks. Sławomir Wojciechowski, a po nim – od 2007 r. – ks. Maciej Kurzawa. Staraniem tego ostatniego wybudowano nową posadzkę w prezbiterium, która zastąpiła dotychczasowe prowizoryczne konstrukcje, jak również m.in. odnowiono dawny ołtarz główny, odrestaurowano kilka obrazów, a także figurę Jezusa przed kościołem. Sprowadzono



*Proboszcz Maciej Kurzawa*

Fot. Mirosława Kosiaty, 2018 r.



*Relikwie św. Jana Pawła II*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Relikwie św. Jana Pawła II*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.

do kościoła wcześniej wspomniane relikwie świętych: Jana Pawła II, Faustyny i Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Przy głównym wejściu do kościoła wmurowane zostały dwie tablice. Z prawej strony upamiętniająca jubileusz 600 lecia parafii, z lewej tablica z nazwiskami kolejnych proboszczów.

★★★





*Pomnik żołnierzy niemieckich i rosyjskich poległych w 1914 r.  
na brwinowskim cmentarzu*

Fot. Andrzej Adamski, październik 2011 r.

Na miejscowym cmentarzu znajduje się wzniesiony w roku 1918 pomnik żołnierzy niemieckich i rosyjskich poległych w bitwie pod Brwinowem w roku 1914. Z dość licznych niegdyś grobów żołnierskich zachowało się zaledwie siedem tablic, które umieszczono na tymże pomniku. Z prawej strony pomnika wmurowano tablicę o następującej treści: „Prace konserwatorskie w kwaterze wojennej 1914 r. prowadziły: Parafia św. Floriana Urząd Gminy i koło TOnZ w Brwinowie ze środków własnych i pomocy ROPWiM Brwinów Lipiec 2011”. Jesienią 2011 roku odbyła się tu uroczystość upamiętniająca poległych z obu walczących ze sobą armii. Odprawione zostało ekumeniczne

nabożeństwo; poza brwinowskim proboszczem ks. Maciejem Kurzawą wzięli w nim udział duchowni protestancy i prawosławni, przedstawiciele ambasady niemieckiej, licznie zebrani mieszkańcy Brwinowa.



Na terenie Brwinowa działają zgromadzenia zakonne: sióstr franciszkanek Rodziny Maryi (przy ulicach Marii Konopnickiej i Szkolnej), mniszek klarysek kapucynek (przy ulicy Kępińskiej) oraz dom bezhabitowego zgromadzenia sióstr Imienia Jezus (przy ulicy Słowackiego 24) założonego przez o. Honorata Koźmińskiego i Dom Bezdomnej Matki prowadzony przez Wspólnotę Chleb Życia (przy ul. Sienkiewicza 4; założycielka – siostra Małgorzata Chmielewska)

Zgromadzenie sióstr franciszkanek Rodziny Maryi założone zostało przez arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego w 1857 roku. Około roku 1920 siostry franciszkanki Rodziny Maryi zorganizowały sierociniec pod nazwą „Jutrzenka” przeznaczony głównie dla bardzo licznej wówczas rzeszy sierot wojennych; wkrótce sierociniec przeniesiony został do Karolina, później do Otrębus, by wreszcie w roku 1929 znaleźć stałą lokalizację w wili przy ulicy Konopnickiej 1 w Brwinowie. Dawny sierociniec przekształcony został w Zakład Leczniczo-Wychowawczy dla dziewcząt epileptycznych, a następnie Niepubliczny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla dzieci i młodzieży niesprawnej intelektualnie. W budynku Zgromadzenia otwarta została ogólnodostępna kaplica; przez wiele lat znajdowała się w niedużym pokoju na piętunku, na które prowadziły kręte, niezbyt wygodne schody. Po gruntownej przebudowie i modernizacji oddano do użytku w roku 1997/1998 nowy gmach Zgromadzenia z umieszczoną na parterze kaplicą mogącą pomieścić znacznie większą liczbę wiernych. Przez ponad czterdzieści lat obowiązki duszpasterskie sprawował w kaplicy ks. kapelan Marian Matulka, który w Brwinowie przebywał w latach 1966–2010. Kapelan zmarł 9 sierp-

nia 2010 roku i został pochowany na brwinowskim cmentarzu (w kwaterze sióstr przy nowej bramie).

W roku 2000 siostry podjęły się prowadzenia szkoły specjalnej na poziomie gimnazjum oraz internatu dla dziewcząt, a od 2014 roku szkoły podstawowej dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną, która przedtem mieściła się przy ulicy Szkolnej 18, gdzie zlokalizowany jest drugi dom tego zgromadzenia, i gdzie od 2000 roku prowadzone jest przedszkole, a w roku 2014 uruchomiono niższe klasy szkoły podstawowej. Trudu przekształcenia obu placówek podjęła się ówczesna Matka Prowincjalna s. Wanda Kmiecik wraz z s. Bożeną Sztukowską, pełniącą stanowisko dyrektora obu placówek. Po śmierci ks. Matulki obowiązki kapelana obu placówek objął ks. Józef Pierchalski, pallotyn, a po jego przeniesieniu do Domu oo. Pallotynów w Ząbkach msze święte w kaplicy przy ul. Konopnickiej odprawia ks. Marian Wnuk.

Dnia 29 września 1987 roku, dekretem kardynała Józefa Glempa, erygowany został w Brwinowie klasztor sióstr klarysek kapucynek. Dekret ten powstał na podstawie inicjatywy i wcześniejszego dekretu Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego z 1980 roku. Klaryski kapucynki są zgromadzeniem kontemplacyjnym o ścisłej klauzurze, założonym w roku 1860 przez o. Honorata Koźmińskiego (kapucyna) i matkę Marię Angelę Truskowską (felicjankę), zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską w 1927 roku. Dziesięć zakonnic przybyło do Brwinowa z klasztoru w Przasnyszu. Dom zakonny i ogólnie dostępna kaplica pw. Matki Bożej Niepokalanej powstały w dużej mierze dzięki osobistej pracy i wysiłkowi sióstr. Kaplica służy mieszkańcom Brwinowa i Podkowy Leśnej, których od kościołów parafialnych w obu miejscowościach dzieli nieraz znaczna odległość.

\*\*\*

Rok 2023 ogłoszony został rokiem jubileuszu 600 lecia parafii w Brwinowie. Obchody jubileuszu rozpoczęte zostały 2 lutego,

a ich inauguracją była pielgrzymka do Ziemi Świętej zorganizowana w dniach 11–18 lutego, w której wzięło udział 46 parafian wraz z proboszczem ks. Maciejem Kurzawą i ks. Mariuszem Białeckim. Zakończenie uroczystości jubileuszowych zaplanowano na 26 listopada – uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Główne obchody jubileuszu odbyły się 11 czerwca tegoż roku z udziałem biskupa metropolity warszawskiego kardynała Kazimierza Nycza.

\*\*\*

Istotny walor dokumentacyjny ma porządek nabożeństw w kościele św. Floriana w Brwinowie. W dni powszednie: 7.00, 8.00, 18.00; w niedziele: 7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 18.00. Porządek dla dni powszednich nie uległ zmianie od co najmniej pół wieku. Adres strony internetowej parafii: [www.swflorian.com](http://www.swflorian.com).

\*\*\*

Przedstawiony w publikacji szkic, choć stanowi zaledwie zarys bogatej historii parafii w Brwinowie, jest zarówno otwartym wyzwaniem, jak i swoistym punktem wyjścia do przygotowania obszerniejszych i w miarę możliwości pełniejszych dokumentacji jej dziejów.

---

## *Część liturgiczna*

---

*Przemysław Przybylski*

Świątynia katolicka jest miejscem przeznaczonym do sprawowania liturgii. Jest też symbolicznym miejscem, w którym zbiera się lud Boży, aby uczestniczyć w liturgii niebiańskiej. Warto zauważyć, że w każdej Mszy Świętej uczestniczą nie tylko Chrystus i wierni, lecz także aniołowie i święci, o czym wspomina jedna z modlitw poprzedzająca Przeistoczenie, czyli prefacja (np. 1 Prefacja o Świętych z Mszału Rzymskiego): „Dlatego z Aniołami, Archaniołami i wszystkimi Świętymi głosimy Twoją chwałę, razem z nimi wołając: Święty, Święty, Święty”.

Liturgia jest najważniejszą czynnością dla chrześcijanina. Podkreśla się, że:

*Liturgia jednak jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc<sup>4</sup>.*

Wskazuje się, że są dwa równorzędne stosunki w Liturgii. W ramach pierwszego człowiek za pomocą znaków zewnętrznych (skłony, przyklęknięcia, okadanie) i wewnętrznych (intencja, modlitwa) oddaje cześć i chwałę Bogu. Z kolei w ramach

---

<sup>4</sup> Konstytucja o Liturgii Sacrosanctum Concilium, <https://www.liturgia.krakow.pl/wp-content/uploads/2020/11/Konstytucja-o-Liturgii-Swiętej-Sacrosanctum-Concilium.pdf>, s. 5 [29.09.2023].

drugiego Bóg uświęca człowieka poprzez swoje Słowo Boże, Eucharystię oraz inne sakramenty, a także np. błogosławieństwa.

Wszystkie ważne wydarzenia biblijne, które składają się na historię zbawienia człowieka przez Boga, miały miejsce na jednej z gór. Tak było z ofiarowaniem Izaaka przez Abrahama na górze Moria, ustanowieniem Dziesięciu Przykazań na górze Synaj, Przemienieniem na górze Tabor, czy śmiercią Jezusa Chrystusa na Golgocie. Góra, wywyższenie, umożliwia zbliżenie się człowieka do Boga, który mieszka w Niebie. Wywyższony na krzyżu został również Jezus Chrystus, aby zbawić ludzi: *A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie* (J 12, 32)<sup>5</sup>. Dlatego też prezbiterium, czyli część kościoła, w której znajduje się ołtarz, zwyczajowo jest nieco wyżej od posadzki kościoła. W prezbiterium też stoi ołtarz, który jest centralnym miejscem w każdym kościele. Jest on miejscem sprawowania Ofiary przez kapłana, który działa *in persona Christi*, w osobie Chrystusa. Bowiem to Chrystus jest Arcykapłanem, przewodnikiem, który prowadzi wiernych do Nieba do swego Ojca. Podczas sprawowania Mszy Świętej na ołtarzu uobecnia się Ofiara na krzyżu, która jest źródłem odkupienia człowieka.

Dawne ołtarze składają się z kilku części. Najważniejszą jest sam ołtarz *sensu stricto*, na którym kapłan sprawuje Eucharystię. Powinien być zbudowany z trwałego materiału – kamienny lub murowany. Dawne ołtarze zawierały w centralnym miejscu relikwie świętych, które były tam składane podczas konsekracji ołtarza przez biskupa. Ten zwyczaj pochodzi ze starożytności – chrześcijanie budowali nad grobami męczenników specjalne budowle, na których zaczęto sprawować Eucharystię. Kolejną częścią ołtarza jest nastawa ołtarzowa. Nie jest ona obowiązkowa. W nastawie znajdują się figury świętych, aniołów, obrazy. W brwinowskim głównym ołtarzu w nastawie znajdują się figury Aarona i Melchi-

---

<sup>5</sup> Cytaty z Pisma Świętego za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, Pallottinum 1991, wydanie 4.

zedeka. Aaron był bratem Mojżesza, z kolei Melchizedek jest pierwowzorem kapłana w Starym Testamencie. Jeden z nich trzyma tacę z darami ofiarnymi, drugi zaś trzyma kadzielnicę. Okadzenie wyraża cześć i modlitwę: *Niech moja modlitwa będzie stale przed Tobą jak kadzidło* (Psalm 141).

W centralnym miejscu ołtarza znajduje się tabernakulum, nad którym w dawnej liturgii jest miejsce na krzyż. Wbrew pozorom tabernakulum nie jest głównym punktem odniesienia w trakcie liturgii. Jest miejscem przechowywania Najświętszego Sakramentu potrzebnego dla chorych, a także w celu wystawienia do adoracji poza Mszą Świętą i udzielania Komunii Świętej poza Mszą Świętą. Głównym punktem odniesienia na liturgii był krzyż.

Po bokach tabernakulum znajdują się cztery relikwiarze na relikwie świętych – w dawnej liturgii stawiano relikwie obok krzyża – były także okadzane. Dzisiaj trudno rozczytać z przyczepionych napisów, czyje są to relikwie – dość powiedzieć, że jedna z nich to, jak głosi załączony do niej napis, fragment płaszcza św. Andrzeja Boboli. Inna jest podpisana *Agnus Dei* – Baranek Boży. Prawdopodobnie jest to tak zwany agnusek, czyli fragment papieskiego paschału, który był dzielony na wiele drobnych części i rozsyłany po parafiach.

W nastawie ołtarzowej znajdują się dwa obrazy – obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, a nad nim obraz przedstawiający Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie. Dawniej po bokach obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej wisiały wota złożone w podzięcie Matce Boskiej.

Obecnie w prezbiterium kościoła w Brwinowie znajduje się dawny ołtarz główny, a także nowy ołtarz przeznaczony do sprawowania odnowionej liturgii. Oprócz nich znajdują się cztery ołtarze boczne. Każdy z nich zawiera relikwie świętych. W lewym ołtarzu bocznym św. Antoniego Padewskiego zachował się napis świadczący o dacie konsekracji ołtarza (czy może ściślej kamienia ołtarzowego):



*Relikwie w ołtarzu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.

*Excellt. D. Alexander Bereśniewicz Ep. Maximianopolitanus Suffraganus et. Administr. Dioec. Samogitiensis seu Telsensis consecravit lapidem hunc d. 11 Octobris 1880 ā reliquiasque SS. MM. Aucto et Piae imposuit et sigillo munivit.*

Tłumaczenie Przemysław Przybylski: *Najdostojniejszy Pan Aleksander Bereśniewicz Biskup tytularny Maximianopolis Sufragan i Administrator Diecezji Żmudzkiej lub Telszańskiej konsekrował kamień ten dnia 11 października 1880 i relikwie świętych męczenników Auktusa i Pii umieścił i płytką kamienną zabezpieczył.*

W dawnej liturgii kazanie nie jest integralną częścią Mszy Świętej. Po odczytaniu Ewangelii po łacinie kapłan przerywa sprawowanie Mszy Świętej – zdejmuje ornat, a także manipularz. Pozostając w białej albie i stule, mógł pójść na ambonę odczytać po polsku treść czytań mszalnych, a także wygłosić kazanie. Dlatego ambona w brwinowskim kościele znajduje się na filarze bliżej wiernych – dzięki temu kapłan był dobrze słyszalny i widzialny. Niektórzy dawni liturgiści dodawali temu symbolikę – kapłan głoszący kazanie na podwyższeniu miał przypominać Chrystusa przemawiającego z gór<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> Antoni Julian Nowowiejski. *Wykład liturgji Kościoła katolickiego*. T. 1, *Wiadomości wstępne*. Cz. 1, *O środkach rozwinięcia kultu*, Warszawa 1893, s. 1187.



Podstawowym śpiewem liturgicznym Kościoła jest chorał gregoriański. Jednakże od dawna zaczęto budować organy w kościołach. Konstytucja o Liturgii Świętej Soboru Watykańskiego II podkreśla, że organy to instrument, *którego brzmienie potęguje wzniosłość kościelnych obrzędów, a umysły wiernych porywa ku Bogu i rzeczywistości nadziemskiej*. Brwinowskie organy zostały zbudowane przez zakład organowy Włodzimierza Truszczyńskiego. Posiadają 24 głosy<sup>7</sup>.



*Prospekt organowy*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.

---

<sup>7</sup> Organy Kościoła pw. św. Floriana – Polskie Wirtualne Centrum Organowe, [http://www.organy.pro/instrumenty.php?instr\\_id=2133](http://www.organy.pro/instrumenty.php?instr_id=2133) [dostęp: 22.09.2020].

---

*Tablice umieszczone na terenie kościoła  
i plebanii*

---

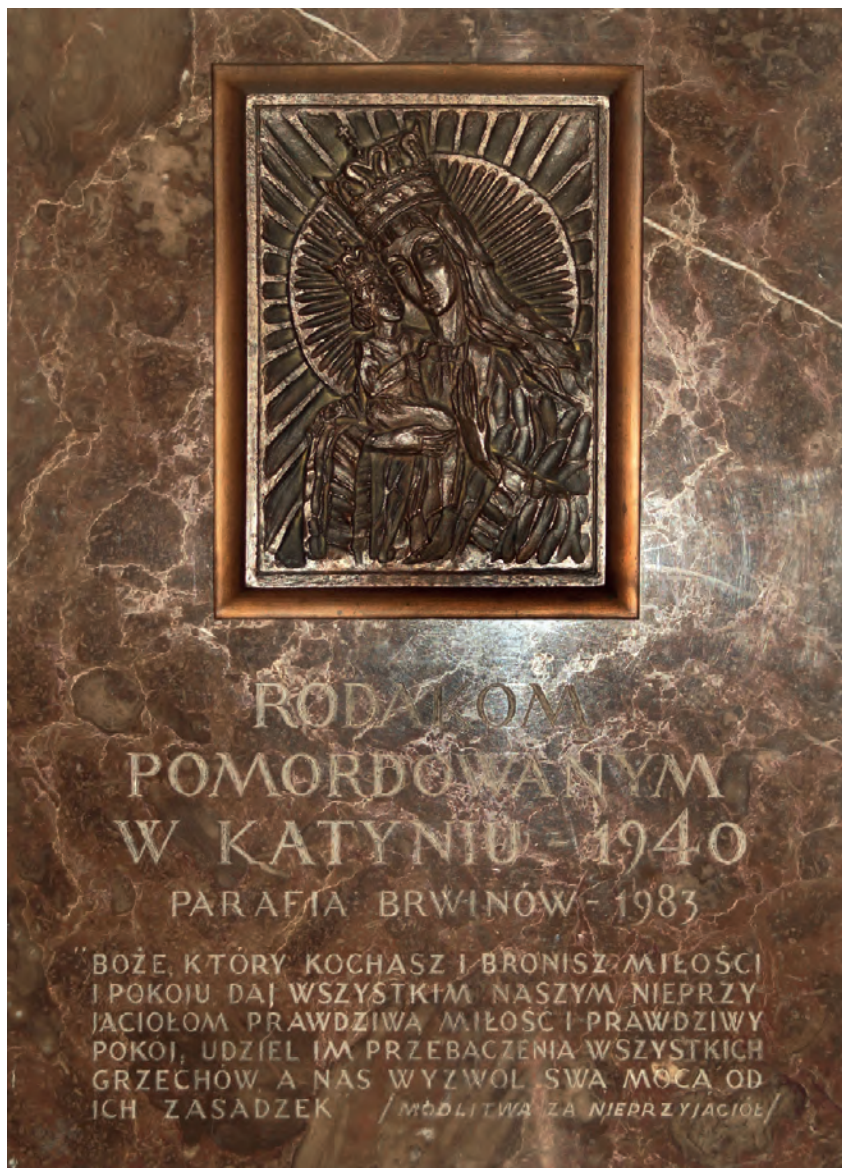


*Tablica upamiętniająca jubileusz kapłaństwa Piusa XI*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Tablica z 11 listopada 1930 r. upamiętniająca poległych mieszkańców Brwinowa podczas wojny polsko-bolszewickiej. Nad tablicą XIX-wieczna reprodukcja Madonny według obrazu Carla Dolciego (koniec XVII wieku) w secesyjnej ramie*



*Tablica w hołdzie pomordowanym w Katyniu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



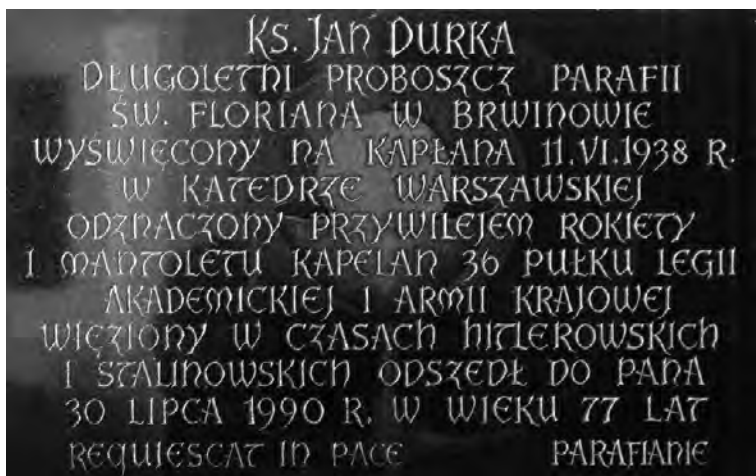
*Tablica w hołdzie poległym we wrześniu 1939 r.*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



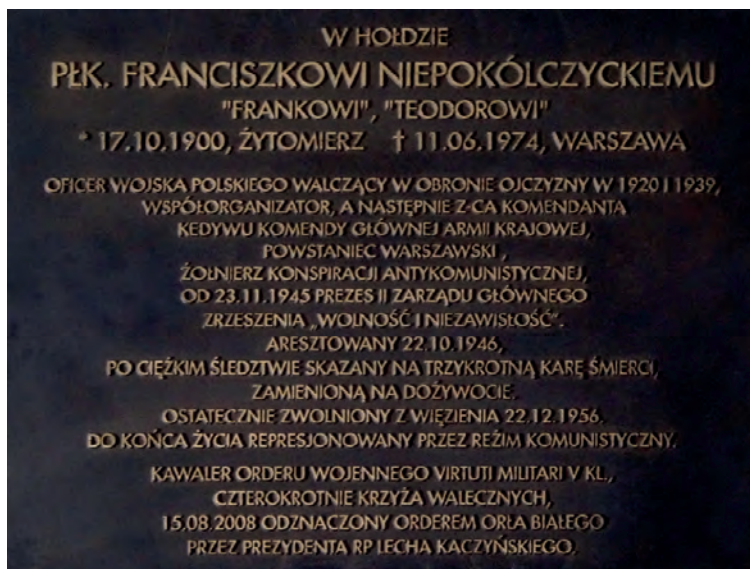
*Tablica upamiętniająca ks. Tadeusza Zakrzewskiego*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Tablica upamiętniająca ks. Jana Durkę*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Tablica ku czci płk. Franciszka Niepokólczyckiego*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Tablica upamiętniająca papieża Jana Pawła II*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Pamiątka Roku  
Jubileuszowego 2000*

Fot. Sylwia Chrzanowska-  
-Jura, wrzesień 2020 r.



Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.





Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.





*Tablica upamiętniająca XXV rocznicę odrodzenia samorządności  
znajdująca się na budynku plebanii*

Fot. Przemysław Przybylski, listopad 2020 r.



*Tablica upamiętniająca budowę kościoła 1927–1937*

Fot. Przemysław Przybylski, listopad 2020 r.



*Tablica umieszczona u stóp figury Chrystusa wznoszącej się przed frontem kościoła*

Fot. Przemysław Przybylski, listopad 2020 r.



Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, 2023 r.



Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, 2023 r.

# Załącznik

## NA POWRÓCENIE KOŚCIOŁA

Brwinów, październik 1924 r.

Bracia, Sprawię się dziś uroczystością domową Bożych: jak wieszcie wracające fala znów przysłała i na drogę naszego kościoła wzdłżina pamięcią jego poświęcen. Gdy po wszystkim czasie jego istnienia kładę nam przed oczy przypomnienie, że "nie jase na którym stoję - święte jest /Pentat/".

- Świętsze niż miejsce gorącego krza Kojrzszasa;
- Świętsze niż święte świątyni, namiotu pastyrni;
- Świętsze niż "święte świątyni" Salomonowej kontyny.

Dawno już dawno staliż w srebrzyste prochy i reze tych którzy ten Boży wzniesli dom - i tego który święcen kładąc nad stymat niezakarty Dec Optino Maximo bogu najwyższemu i najlepszemu go składał - Garciół przyów omaratynych zostaj dziś wiernych tłum, który się pierwszy objął modlił w tej świątyni. Ale sprządownych, zmrożonych serc ofiarność.

nie dla jason siza przekonan praciodów, ale nie spóżyty ich tórczy przyzak nie przespażk szmarowany - prastważ - i dziś do was żywy, trwał - cy w przyciesiasch tej świątyni zakłąły echem minionej przeszłości dawno umarzej - dziś jako rocznice-pamiętka nam się jawi odeszli ludzia, lecz dzieło ich zostało -

Wiernych pod ciekotną skrzydła wzięta śmierć, lecz idea ich jest nieśmiertelna. I nie dziwić się sobie, że ten chwalebny dzień radości ma dla mnie tyle z gadanymy Dniaś podobieństw. Że, teraznie szości i dachó błędnem wspomnieniam.

To też, gdy hymnem szczy i chwały więcej dziś mszalne modły - niechże pociąganie poprzez kościoł, od wielkich drzwi, z każdego zakątka, modlitwa wiernych, skupiona, zamyślona, niech przejdzie, niech wionie oichym echem-pogwarsam pacierzy za umarżych....

Bracia, przyjdzie, już idzie, już we drzwiach stoi czas, kiedy na grobach naszych nowe, nieznanie nam dziś wyrosnie życie. I my staniemy się skoczami zaroden nowego życia - z którego się pocznie życie innych - po nas po naszych grobach idących pokolón.

Niechże czas wtedy trwaga nie budzi idącego, nowego życia krok jacyony.... "Jeśli ziarno nie obumarz - owocopłom nie przyniesie /Wasez/, - lecz jakie bżdy obrutnym byłby nasz los, gdyby od mogli naszych nie wionna życia szła - lecz śmierci jasion szła....

Mówię to bowiem są troskam o przyszła jutro, bowiem się schodzi lek, czy wstanie, czy abudzi się z mogli naszych nowe życie - którego dziś jesteśmy się jbarzami - przez cny, przez dzieła nasze.

Bo oż zostanie po nas, Bracia, Nj chotażby, bo to nie cel nasz, byśmy się stali garciół wystę - żych, bezpoczonych jemo popioców, byśmy się stali śmiercią, pustką jakową i płoną, a groby nasze kłóles - twem szalejów i picuónów.

Potrzeba nam, Bracia, kąd jutrzejszy dzień, i umiarając, tracąc życie wlewać je w przyszłość. Niech każdy nasz umarży, przesyłaj już dzień przekażąc sobą w nieskończoność przyszłość następnym pokoleniom.

Myśl chcie żyć, myśl chcie się ucieleśniać: jeśli dziś nie tworzymy wieczystych po sobie pamiątek, czyżbyśmy nie myśleli o jutrze?

Jeśli to wszystko, com powiedziałem, jest jeszcze nie budzi drżących w Was ikrę twórczych, jeśli to jeszcze nie spływa na Was zamyślenie, to zaskubajcież się w dźwięk gwargę pamiątek po pradziadkach Waszych. Zaskubajcież się, zamyślcie, a stana przed oczyma Waszemi tragedja i radości, które ojcowie Wasi w zrebry tej światłynie wlecieli: zamyślcie się, a sami przestajcie te wielkie smutki i te krótkie radości, które przad Wami już ktoś dawno, dawno przeliczył, przeliczył, przeliczył... waszemu życiom.

O bo ileżby Wam o ludzkim cierpieniu mogły powiadać te wysepiane teraźnie podłogi kościelne! do której przyszarzy już na zawsze nie pójdzie, nie jedne gorzkie, palące żczy - nie jedne zwiłacza, a desylnie usta. Ileż szłyżdo to przywasie kościelne rozdzierających, smag duszy ludzkiej!....

Spójrzcie na te wydzawane stopy Chrystusowe i na obrzesa Krucyfiksu - one Wam dopowiedz, one Wam wszystko powieją.

Brocia, ileż razy brzmiały Wam organy radości słoneczną, za dobrych, jasnych dni. Ileż Wam razy płakał w żą do łę obór żębony!....

Brocia, zaskubajcież się w bicie dzwonów - w ich muzykę obrzmiaka serca.

To przeszłość, co już nie wróci nigdy tak jęczy w nich zakuta w spiż!....

Dni wiekopomych narodowych czynów, dni chwaly i klęski - Wasze wielkie bóle i maie radości, cudza i Wasza dola i niedola ciągle Wam jęczą i piaczą we dzwonach!....

A te wielkie drzwi kościoła!.... Wspomnienie jedno, Brocia, czyż nie były Wam bramą tryumfu i szczęścia - choć dla wielu, bardzo wielu były progiem rozpaczy i smierci!

Jednemu ku ołtarzom towarzyszył, družbował, hętnął hymn ducha Świstao Crestora - gdy druciemu gdy z pod kościelnych bram wynosił swój bezozenny, nieoznacowany skarb - białą trumnę - żęgnął rozdzikany przyje-

cielski huk śpiewaniem "o wieczystem spoczywaniu".

I temu i tentemu śpiewały te same chóry, i ta sama była dzwonny pokłonne!....

Jednemu na gody i na radość życia, drugiemu na palący gorzki ból!....

Brocia, ten kościół to żywie, to Wasze własne życie!... nie przekazały Wam go minione pokolenia. Żachowajcież go jak wielki żywie, i tak każdem poczytaniem Waszem tchnijcie wsh. By życie Wasze w przywiszach kościelnych unieżyż w dalską, dalską przyszłość o Was mówilo.

Co się nlech w dni pamiątek podwajs, potrajs, rośnie, obrzywiaje - i trwa, trwa po wszystkim czas.

A M E N - A M E N - A M E N.

Kazanie ks. Anatola Salagi na rocznicę konsekracji kościoła



---

## *Proboszczowie parafii Brwinów*

---

Dersław ok. 1423

Mikołaj 1446–1463

Maciej z Mrzynowa 1512 (1513)?–?

Łazarz, syn Jakuba 1525–1557

*Informacje o plebanach Macieju i Łazarzu za: Krzysztof Mączkowski,*

*Andrzej Mączkowski – Brwinowo w średniowieczu, masz., s. 9–10.*

Stanisław Rybiński (Rybieński) 1557–1569

Józef Świetlicki ok. 1616

Tomasz Wiecha ok. 1666

Baltazar Antoni Tarkowski ok. 1760 – ok. 1770

Franciszek Albertrandi ok. 1770 – po 1802

Klemens Smoliński (Smoleński) 1805? – 1814

Franciszek Rakowski 1815–1831

Antoni Pawłowski 1832–1855

Antoni Ulicki 1855–1872

Franciszek Krzesimowski 1873–1911 (zm. 1914)

Karol Polikowski 1912–1917

Józef Krawczykowski 1917–1919

Franciszek Kawiecki 1919–1959 (zm. 1964)

Tadeusz Zakrzewski 1959–1969

Konstanty Rosiński 1969–1974

Jan Durka 1974–1986 (zm. 1990)

Franciszek Głuszczyk 1986–1991

Mieczysław Rzepecki 1991–2005

Sławomir Wojciechowski 2005–2007

Maciej Kurzawa 2007–

---

## *Aneks – wspomnienia i dodatki*

---

*Wiesława Kadzikiewicz*

### *Witraże*

Stary kościół modrzewiowy zbudowany w 1760 roku dzięki staraniom proboszcza ks. Baltazara Antoniego Tarkowskiego służył parafii do 1927 roku. W tym okresie przeszedł przebudowy i kilka remontów.



*Stary kościół modrzewiowy*

(zdjęcie ze zbiorów autorki artykułu)

Proboszcz ks. Franciszek Kawiecki w roku 1927 wystąpił z inicjatywą zbudowania murowanego kościoła według projektu inż. Mieczysława Wołkowińskiego. Mimo kontrowersji wobec projektu nowego kościoła, miał on w sobie ciekawy pomysł, aby mury zbudować tak, by otwory okienne wypadały na wprost istniejących witraży starego kościoła. Dzięki temu pomysłowi w starym kościele było widno, mimo toczących się prac przy nowym kościele. Prace postępowały szybko, ale kiedy nastał rok 1929 cały świat odczuł kryzys finansowy. Pieniądze traciły wartość. Ksiądz Franciszek Kawiecki starał się jak najlepiej wykorzystać zebrane od parafian fundusze oraz otrzymane z gminy spore dotacje. Niestety prace należało przerwać. Dopiero po dwóch latach prace wznowiono. Pomoc przyszła od właścicieli brwinowskich dóbr – rodziny Wierusz Kowalskich, przekazali oni na kościół 5000 złotych. Była to duża kwota na ówczesne



*Kościół murowany*

(zdjęcie ze zbiorów autorki artykułu)

czasu. Prace budowlane przy budowie kościoła podzielono na trzy etapy. Pieniądze nie pokryły całych kosztów budowy. Jeszcze raz budowa kościoła potrzebowała dobrej woli ludzi zamożnych. Okazała ją mieszkanka Brwinowa, Alicja Mińska, współwłaścicielka dziennika „Kurier Warszawski” oraz przyjaciółka Zygmunta Bartkiewicza, który namówił ją do przekazania pieniędzy na wykończenie kościoła.

Kościół mimo prostej bryły zachwyca mnie pięknymi witrażami, szczególną uwagę wzbudził witraż ufundowany w roku 1938 przez Koło Polek (patrz s. 85). Nurtowało mnie co to za organizacja i poszukując informacji natknęłam się na czasopismo informacyjno-społeczne „Echa Podmiejskie” wydawane w Pruszkowie<sup>8</sup>. Artykuł opisywał uroczystości poświęcenia sztandaru Brwinowskiego Koła Polek oraz walne zebranie koła. Zarząd koła w swoim sprawozdaniu przedstawił czym zajmował się w czasie 10 lat istnienia. Na początku członkinie za cel obrały sobie:

- pomoc żołnierzom broniącym ojczyznę (1920 r.) m.in. prowadziły gospodę dla lokalnego garnizonu, zaopatrywały żołnierzy we własnoręcznie szytą bieliznę, wysyłały upominki dla żołnierzy przebywających na froncie, urządziły gwiazdkę dla lokalnego garnizonu. Po wycofaniu się garnizonu z Brwinowa działalność tę zakończono,

- pomoc sierotom: m.in. wspierały zakład wychowawczy „Jutrzenka” przez dostarczanie ubrań i środków finansowych, zorganizowały pomoc na Gwiazdkę i Wielkanoc dla zakładu dla dzieci epileptycznych w Otrębusach,

- pomagały wdowom, dokarmiały najśłabsze fizycznie dzieci szkoły powszechnej, prowadziły szwalnię dla dziewcząt,

- na bieżąco pomagały potrzebującym razem z innymi organizacjami m.in. pogorzelcom,

---

<sup>8</sup> „Echa podmiejskie” rok I, drugi numer październikowy.

- organizowały zbiórkę na budowę kościoła oraz imprezy w celu zgromadzenia funduszy,
- dokonywały wpłat na: Dom Żołnierza w Warszawie, Instytut Radowy Marii Skłodowskiej-Curie, sprowadzenie prochów Słowackiego do kraju, bursę w Krzemieńcu i głodnych na Wileńszczyźnie.



*Poczęstunek zorganizowany przez Koło Polek dla dzieci komunnijnych*

źródło: <http://zmigrodzki.pl/kawiecki/brwinow/> [dostęp: 29.10.2023]

Przewodniczącą Zarządu Koła Polek przez długie lata była Jadwiga Warnkówna, gorąca patriotka i niestrudzona działaczka społeczna. Nie sposób tu wymienić czym zajmowała się przez swe długie życie. Zmarła w 1934 roku mając 83 lata<sup>9</sup>.

\*\*\*

---

<sup>9</sup> Informacje z archiwum Towarzystwa Przyjaciół Brwinowa.



*Witraż – ofiara Żywego Różańca*

(zdjęcie ze zbiorów autorki artykułu)

Drugi witraż to witraż Koła Żywego Różańca ufundowany w 1933 roku.

Niestety nie mogę udokumentować działalności tego koła od samego początku. Posiadam tylko kserokopię legitymacji Jana Grzejszczaka z Żółwina, członka koła w 1938 roku.



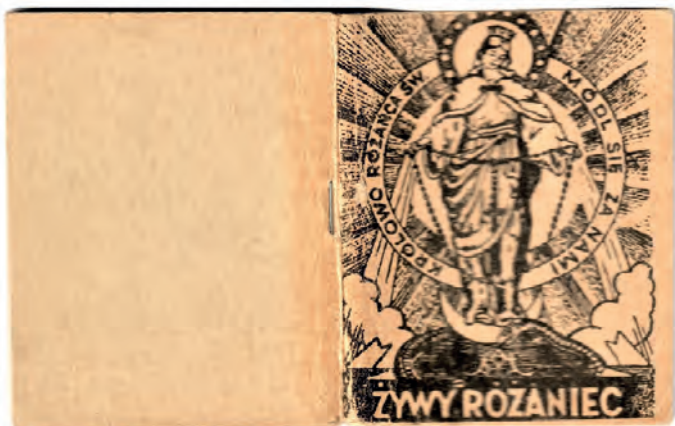
*Legitymacja Jana Grzejszczaka dokumentująca członkostwo w Stowarzyszeniu Żywego Różańca (1938 r.)*

(ze zbiorów autorki artykułu)

W kronice Różańca z lat 1969–1974 odnalazłam, że do Żywego Różańca w roku 1970 należały Antonina Grzejszczak l. 70 i Janina Grzejszczak l. 49 z Żółtyna.

Z roku 1947 mam książeczkę członkowską Żywego Różańca, która zawiera kompendium wiedzy o różańcu, modlitwy oraz śpiewnik.

Proboszcz ks. Konstanty Rosiński w 1969 roku założył Kronikę Żywego Różańca. Do roku 1974 prowadził szczegółowe sprawozdania z działalności koła. W tym czasie działało od 13 do 17 kół z Brwinowa i 7 kół z okolic: Kań, Otrębus, Żółtyna, Książenic należących wówczas do parafii. Liczba członków kół Żywego Różańca w 1973 r. wynosiła 190 osób. Z okazji ju-



|   |  |
|---|--|
| <p>Ratuj nas, ratuj, Matko ukochana, *<br/>Zagniewanego, gdy obaczył Pana, *<br/>Mieczem przebite pokaż! Mu serce, *<br/>Gdy Syna na krzyż wbiłsi mordce, *<br/>Dla tyro nośceci, kłosa wyciepiła, *<br/>Kiedyś pod Krzyżem Syna Twego stała, *<br/>Bóg nam daruje, byśmy nie cierpieli, *<br/>Cośmy wytrzymał za złoce naszą mieli.</p> <p style="text-align: center;"><b>Hymny</b><br/><b>Stowarzyszeń Katolickich</b><br/><b>Hymn naszemu Pał Żywego Różańca</b><br/>(na nutę „Moto coł Polska”)<br/>Millon Rycerzy z Maryją na przedzie,<br/>W Uniach Żywego różańca śtażeni,<br/>Z wojskiem szatana bezkrwawy hój</p> <p style="text-align: right;">[wiedzie]</p> <p>O Boga, wiare i Kościel na ziemi,<br/>Boże, o Twoje walczymy Królestwa,<br/>Boże o Boże, Ty nam daj zwycięstwo,<br/>Stratary Króla powisawaj szumnie...<br/>Chrystus w Różańcach hejnały już wieści,<br/>Będziemy walczyc, nie spocniem aż [w trumnie,<br/>Nasza zbrojownia w Różańcach się mieści,<br/>Boże, o Twoje itd.<br/>Wzorem Dawida, co pobit Goliata,<br/>Majym kamyczek z pasterkacji swej procy</p> <p style="text-align: left;">60</p> | <p>Bliźnierców Boga zmieniemy ze świata<br/>Uronią Różańców przy Bożej pomocy—<br/>Boże, o Twoje itd.<br/>Jeau, Maryjo i Jozefie święty,<br/>Święta Rozoino przebłogawiona,<br/>Przez ojców, matki, młodzień i dzieci,<br/>W Żywym Różańcu bądź na wieki czczona,<br/>Może, o Twoje itd.</p> <p style="text-align: center;"><b>Hymn religijny</b></p> <p>My chcemy Boga, święta Pani,<br/>O uszyz Twoich dzieci śpiewi<br/>My Twol szudy ukochani<br/>Za wiarę dany spieć, krew,<br/>Błogosław, słodka Pani!<br/>Błogosław wszelki stani<br/>My chcemy Boga! — my poddani!<br/>On naszym królem, On nasz Pani!<br/>My chcemy Boga w rodzin Kólo,<br/>W ironkach rodaków, w dristek snach;<br/>My chcemy Boga w książe, w szkole,<br/>W rodzinach wycińcie, w pracy dniach,<br/>Błogosław, słodka Pani..<br/>My chcemy Boga w wojsku, w sądzie<br/>W rockach królów, księgoch praw;<br/>W służbie na morzu i na lądzie,<br/>Spraw to Maryjo, spraw o spraw,<br/>Błogosław, słodka Pani..</p> <p style="text-align: right;">61</p> |
|---|--|

*Księżeczka członkowska Stowarzyszenia Żywego Różańca z 1947 r.*  
(ze zbiorów autorki artykułu)





*Pismo Święte – dedykacja dla Wiktorii Maciszewskiej z okazji jubileuszu 35 lat przynależności do koła Żywego Różańca w Brwinowie*

(ze zbiorów autorki artykułu)

bileuszu 50, 45, 40 i 35 lecia przynależności do Żywego Różańca proboszcz wręczał jubilatkom Biblię. Zamieszczam wykaz osób, które obchodziły 45 i 40 lecie przynależności do Żywego Różańca: Helena Dutkiewicz, Józefa Korga, Maria Prusak, Józefa Cybulska, Zofia Soćko, Jadwiga Anders, Marianna Jeger,



*Sztandar brwinowskiego koła Żywego Różańca  
(zdjęcia ze zbiorów autorki artykułu)*

Józefa Dębek, Józefa Żywka, Helena Stefańska, Aleksandra Plewińska, Janina Hoinka, Marianna Skrzypkowska, Jadwiga Osińska, Teofila Surecka, Rozalia Waclawek, Józefa Pniewska, Anna Bojerska, Władysława Lipińska, Apolonia Nowak, Florentyna Wrona, Zuzanna Jarzyna, Stanisława Ciesielska, Zofia Szelągowska, Feliksa Sierputowska, Genowefa Brzeska. Zachowała się pamiątkowa Biblia wręczona Wiktorii Maciszewskiej w 1973 r. na 35 lecie przynależności do Żywego Różańca<sup>10</sup>.

Witraż Żywego Różańca tak przykuł moją uwagę, że postanowiłam zaproponować członkom Koła Żywego Różańca aby stał się wzorem naszego sztandaru. Sztandar w 2018 r. wykonały Siostry Westiarki z Duchnic.

\*\*\*

W naszym kościele znajduje się witraż Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa (NSPJ) z roku 1937.

Niewiele osób wie o jego istnieniu, gdyż widoczny jest bezpośrednio po dojściu do ołtarza po prawej stronie nawy. Straż Honorowa NSPJ jest najstarszą działającą wspólnotą w Brwinowie. Z dokumentów wynika, że założycielką wspólnoty była Anna Śmiechowska od 1929 r., a od 1932 r. Jadwiga Świdzińska. Obie panie prowadziły korespondencję z Arcybractwem Straży Honorowej NSPJ w Krakowie. W korespondencji poruszano sprawy bieżącej działalności wspólnoty, parafii, sprawy ludzkie, osobiste. Wiele miejsca poświęcono Intronizacji Serca Jezusowego w rodzinie wg wskazań ojca Mateo Crawley-Boevey. Listy zachowały się mimo trudnych lat II wojny światowej.

W roku 1932 doszło do zarejestrowania Straży Honorowej NSPJ, a w 1933 r. poświęcono sztandar. Zamieszczam zdjęcie z uroczystości.

Straż Honorowa NSPJ w roku 1935 liczyła 200 członków.

---

<sup>10</sup> Dane na podstawie Kroniki Żywego Różańca znajdującej się w archiwum parafii.



*Witraż Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa*

(zdjęcie ze zbiorów autorki artykułu)





*Poświęcenie sztandaru Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa  
(1933 r.)*

(zdjęcie ze zbiorów autorki artykułu)

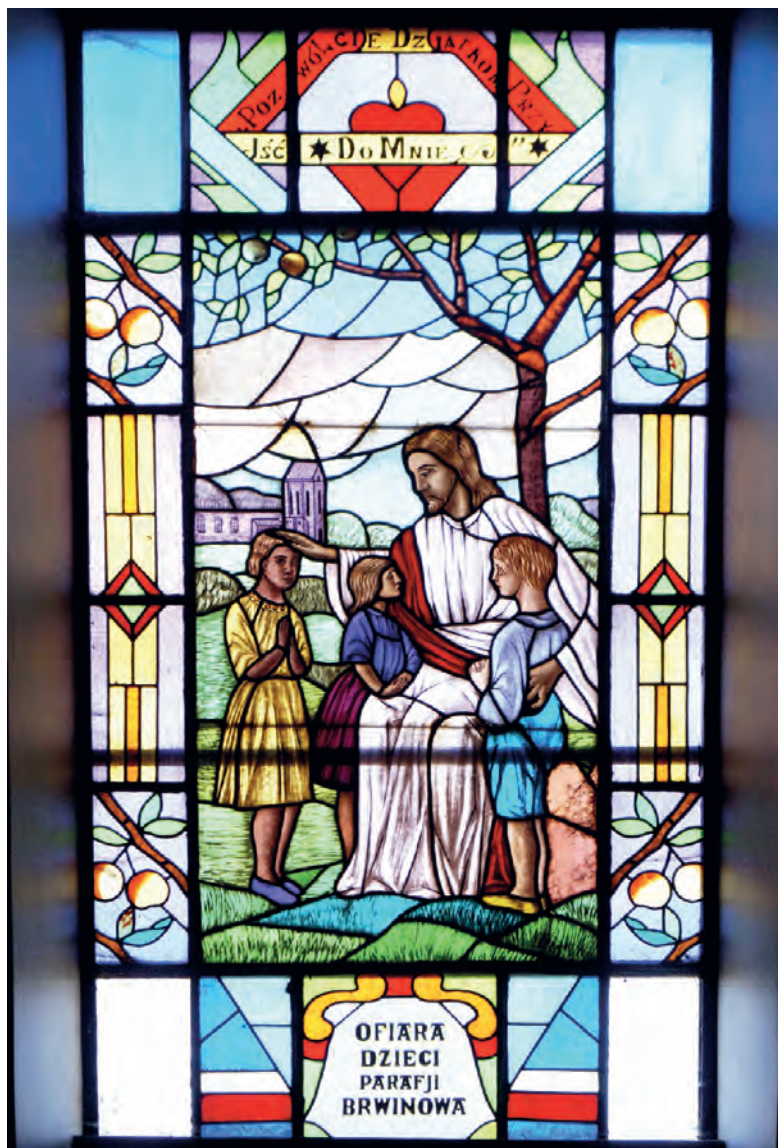
W roku 1969 proboszcz ks. Konstanty Rosiński założył Kronikę Straży Honorowej NSPJ. Szczegółowe sprawozdania określają czym zajmowała się wspólnota oraz wykaz członków. Wspólnota w roku 1974 liczyła 114 osób. Zelatorkami zajmującymi się wspólnotą były: Anna Śmiechowska, Jadwiga Świdzińska, Wiśniewska, Janina Szarwas, Maria Murzyn<sup>11</sup>.

\*\*\*

Zachowały się sprzedawane cegiełki (obrazki) na budowę kościoła i witraży (patrz s. 66).

---

<sup>11</sup> Dane na podstawie Kroniki Straży Honorowej NSPJ znajdującej się w archiwum parafii.



*Witraż ufundowany przez dzieci*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2023 r.

Grażyna Porada

### Chór parafialny „Lira”

Chór parafialny w kościele św. Floriana założony został przez organistę Stanisława Jarzynę na początku XX wieku i nieprzerwanie trwał do drugiej połowy lat 90. byłego stulecia. Ostatnim chórmistrzem był Edward Rusinowski. Wśród organistów, którzy pracowali w naszej parafii i prowadzili czterogłosowe chóry dorosłych i schole dziecięce byli Stanisław Jarzyna, Jan Jarzyna, Władysław Piekara, Tadeusz Dorobek (Dorecki), Władysław Kwiatkowski i Edward Rusinowski. Lata świetności chóru przypadały na okres, gdy organistami byli Tadeusz Dorecki i Władysław Kwiatkowski. Chór liczył wówczas około



*Przedstawienie „Jasełka” w reżyserii Tadeusza Doreckiego (Dorobka), ówczesnego organisty, Boże Narodzenie 1956 r. – na zdjęciu chórzystki z dziećmi i ministranci*





*Zdjęcie przed plebanią w Milanówku po procesji Bożego Ciała w 1957 r.  
W pierwszym rzędzie Bielanki, a wyżej członkowie chóru z chórmistrzem  
Tadeuszem Doreckiem (w drugim rzędzie drugi od prawej)*



*Procesja Bożego Ciała – orkiestra i chór – lata sześćdziesiąte XX w.*



*Pierwsza Komunia Święta w 1972 r. Władysław Kwiatkowski (organista)  
przy fisharmonii z chórem*

50 osób. Wszystkie święta kościelne i uroczystości parafialne były uświetniane przez chór, który brał też udział w wielu konkursach i koncertach oraz corocznych „cecyliadach” (św. Cecylia jest patronką chórów i muzyki organowej). Zajmował w tych konkursach liczne wyróżnienia i nagrody.

Przez chór organizowane były również przedstawienia: w okresie Bożego Narodzenia „Jasełka” i w okresie Wielkiego Postu „Męki Pańskiej”.



*Chór i orkiestra w procesji Bożego Ciała do Milanówka w 1970 r. –  
Procesja Bożego Ciała odbywała się na zmianę: raz w Brwinowie, a raz  
w Milanówku*



*Boże Ciało, 2.6.1983 r., Brwinów, chór  
od lewej w I rzędzie: Jadwiga Wolcendorf, Grażyna Porada, Joanna  
Górska, Barbara Grabińska, Maria Murzyn, Elżbieta Kamierowska,  
Genowefa Paciorek, Janina..., Zofia Miścierewicz; II rząd od lewej:  
Stanisław Wojtczak, Janusz Szelechowski, Witold Leszek Nalej,  
Eugeniusz Szewczyk, Edward Rusinowski (chórmistrz, organista)*

*Marlena Wojtczak*

### *Brwinowska schola*

Nasza „przygoda” ze scholą rozpoczęła się około 1997 roku za sprawą ks. Krzysztofa Bańkowskiego. Na początku członkami scholi byli uczniowie LO w Brwinowie, później dołączyły kolejne osoby.

Spotykaliśmy się w każdy piątek na plebanii. Był to czas na wspólną modlitwę i próbę śpiewu. Duszą grupy była Iwona Zubka, to ona, akompaniując na gitarze, uczyła nas pieśni, które później wzbogacały oprawę niedzielnych mszy świętych. Z czasem przybyło osób grających na różnych instrumentach:



*Zdjęcie pamiątkowe z biskupem Tadeuszem Pikusem i proboszczem Mieczysławem Rzepeckim – bierzmowanie 2004 r. Wśród parafian członkowie Scholi*



*Śpiew podczas Mszy świętej (2005 r.)*



*Iwona Zubka-Krawczyk i organista Edward Rusinowski*



*Młodzież ze scholi parafialnej w Brwinowie (2006 r.)*

na keyboardzie – Łukasz Nagórka, Rafał Wojtczak, na gitarze basowej/elektrycznej – Tomek Tereszczyński, na gitarze elektrycznej – Arek Korytkowski. Oprócz spotkań modlitewnych, ks. Krzysztof organizował dla nas wyjazdy integracyjne: wycieczki rowerowe, spływy kajakowe czy zimowiska.

Po przeniesieniu ks. Krzysztofa do innej parafii, pieczę nad scholą przejął nowo przybyły ks. Grzegorz Fabiński, a potem ks. Michał Bogdan. Mieliśmy ogromne szczęście do naszych opiekunów. Wspierali nas swoimi pomysłami, obecnością, dbali nawet o to, żebyśmy nie byli głodni podczas wielogodzinnych prób. Zmieniali się nasi opiekunowie i skład naszej grupy się zmieniał. Jedni odchodzili, a na ich miejsce przychodzili nowi.

Przez ten cały czas, oprócz śpiewania w czasie niedzielnych Mszy św. o godzinie 9.00, włączaliśmy się w organizację reko-

lekcji dla dzieci i młodzieży, śpiewaliśmy podczas Pierwszych Komunii Świętych, Triduów Paschalnych. Organizowaliśmy też przedstawienia i koncerty np.: „Obecność”, „Koncert Kołęd”, „Opowieść wigilijna”.

Przez cały okres naszej działalności ówczesny proboszcz ks. Mieczysław Rzepecki udostępniał nam sale na plebanii i w „Organistówce” na piątkowe spotkania i próby. Czuliśmy duże poparcie dla naszych działań i zaufanie, którym zostaliśmy obdarzeni.

Oprócz tego, że wiele lat uczestniczyliśmy aktywnie w życiu naszej parafii, byliśmy grupą dobrych znajomych, przyjaciół. Spotykaliśmy się w domach, świętowaliśmy wspólnie urodziny, razem wyjeżdżaliśmy. Niektóre przyjaźnie przetrwały do dzisiaj.

Naszą działalność zakończyliśmy w 2008 r.

*Grażyna Mieczkowska*

### *Domowy Kościół*

Domowy Kościół to ruch świeckich dla małżeństwa. Stanowi gałąź rodzinną Ruchu Światło–Życie. Został założony przez ks. Blachnickiego w 1973 r. Działa przy parafiach. Ma swój program formacyjny. Rodziny Kościoła Domowego spotykają się jeden raz w miesiącu w tak zwanych kręgach liczących od czterech do siedmiu małżeństw w jednym z ich domów. Nad spotkaniem czuwa ksiądz moderator. Co roku wskazany jest wyjazd na rekolekcje.

Pierwszy krąg w Brwinowie powstał w 1984 r. Przez kolejne lata zmieniał się jego skład osobowy. Małżonkowie opierali się na elementach formacyjnych takich jak: modlitwa osobista, czytanie Pisma Świętego, reguła życia, codzienna modlitwa małżeńska i rodzinna oraz dialog małżeński. Z przyczyn życiowych w 2009 r. krąg przestał istnieć. Zaczynają się tworzyć



*Krąg 1 Domowego Kościoła (2023 r.)*

*Na zdjęciu od lewej: Magdalena i Jan Kowalscy, Anna i Maciej Harowicz,  
Anna i Michał Porębowie, Marta i Konrad Hańscy, Barbara i Krzysztof  
Kachniarze, Aldona i Dawid Wolańscy  
Opiekun kręgu: ks. Wojciech Koszutski*



*Krąg 2 Domowego Kościoła (2023 r.)*

*Od lewej Sylwia i Mariusz Margas, Małgorzata Kulig,  
Ks. Wojciech Koszutski, Anna i Albert Dylewscy, Anna Nowakowska-  
Czaja i Stanisław Czaja, Joanna i Piotr Józefaciuk, Mariusz Jakubowski*

Fotografie z archiwum Domowego Kościoła



kręgi międzyparafialne. Jest to czas dużego zainteresowania Domowym Kościołem. W parafii Brwinów od 2010 r. tworzą się nowe kręgi (2010–2013–2014–2016 r.). Obecnie jest ich cztery. Członkowie ruchu biorą czynny udział w uroczystościach kościelnych i parafialnych.

### *Drużyny Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej*

W październiku 1998 na terenie naszego miasta utworzona została 32. Mazowiecka Drużyna Harcerek „Blask” z siedzibą przy plebanii. Założycielką była 17-letnia drużna Marta Lutońska. W 2005 roku drużyna przyjęła imię Dziewcząt z „Parasola”, a w kolejnych latach (2007–2019 oraz 2021/2022) była wyróżniana w grupie najlepszych drużyn harcerek z całej Polski, otrzymując tytuł „Drużyny Złotej Koniczyny”.

Oprócz drużyny harcerek powstawały kolejne drużyny ZHR: 60. Mazowiecka Drużyna Harcerzy „Łowcy” im. św. ojca Maksymiliana Marii Kolbe oraz dwie drużyny zuchowe: 32. Brwinowska Gromada Zuchenek „Motylki z Tęczowej Polany” (zakończyła swoją działalność) i 32. Brwinowska Gromada Zuchów „Rycerze z Zaczarowanego Lasu”.

Drużyny działały przy brwinowskiej plebanii i czynnie uczestniczyły w życiu tutejszej katolickiej społeczności. Szeroko zakrojona współpraca obejmowała służbę przy wydarzeniach i świętach kościelnych. Były msze św. z oprawą przygotowywaną przez harcerki, drużny i druhowie uczestniczyli w uroczystościach kościelnych, jak np. Boże Ciało (drużyny pomagały przy szykowaniu ołtarzy, a w czasie procesji pilnowały porządku i rozdawały wodę uczestnikom uroczystości), Dzień Papieski, warty przy Grobie Pańskim w Wielką Sobotę, sprzątanie grobów byłych proboszczów itd. Zbiórki i spotkania odbywały się w organistówce i na plebanii, uczestniczyli w nich czasem



*Harcerze przygotowują się do zbiórki. Zdjęcie wykonane przed organistówką (2004 lub 2005)*



*Harcerze w czasie uroczystości kościelnej (2004 lub 2005)*

Fotografie z archiwum ZHR



*Harcerki i harcerze uczestniczą w procesji Drogi Krzyżowej (2019)*

Fotografie z archiwum ZHR

księża proboszczowie Mieczysław Rzepecki i później Sławomir Wojciechowski, a także księża wikariusze, szczególnie Grzegorz Fabiński i Michał Bogdan. To właśnie od nich harcerki i harcerze dostawali olbrzymie wsparcie.

Drużyny ZHR działają do dziś (2024 rok) (choć już nie mają siedziby na terenie plebanii), gromadzą młodzież i nadal organizują obozy harcerskie, zloty, biorą udział w wydarzeniach religijnych i patriotycznych, nie tylko na terenie Brwinowa.

---

## *Spis osób i postaci biblijnych*

---

- Aaron, postać biblijna  
Abraham, obrońca sądowy  
Abraham, postać biblijna  
Albert Chmielowski, św.  
Albertrandi Franciszek, ks.  
Anders Jadwiga  
Andrzej, apostoł  
Andrzej Bobola, św.  
Anna, św.  
Antoni Padewski, św.  
Axer (rodzina)  
Axer Erwin
- Bacciarelli Kazimierz  
Baczyński Piotr  
Badowski Jan  
Bańkowski Krzysztof, ks.  
Bartkiewicz Zygmunt  
Benoit (rodzina)  
Benoit Anna Wanda (Józefa)  
Bereśniewicz Aleksander, bp  
Białęcki Mariusz, ks.  
Biski Ryszard  
Blachnicki Franciszek, ks.  
Bobola Andrzej zob. Andrzej  
Bobola, św.
- Bocheński Józef  
Boevey Mateo Crawley zob.  
Crawley-Boevey Mateo  
Bogdan Michał, ks.  
Bojanek Mikołaj, ks.  
Bojerska Anna  
Boniecki Adam  
Borzysławska Józefa Wincencja  
Marianna  
Brzeska Genowefa
- Cecylia, św.  
Chmielewska Małgorzata,  
Wspólnota Chleb Życia  
Chmielowski Adam (Brat Albert),  
zob. Albert Chmielowski, św.  
Chmielowski Wojciech  
Chudzyński Marek  
Ciesielska Stanisława  
Crawley-Boevey Mateo  
Curie Maria Skłodowska zob.  
Skłodowska-Curie Maria  
Cybulska Józefa  
Czaja Anna zob. Nowakowska-  
-Czaja Anna  
Czaja Stanisław

Czarnecka Maria  
Czarnecki Klemens  
Czechowicz Szymon

Danisik Jan  
Dersław, ks.  
Dębek Józefa  
Dioklecjan  
Dolci Carlo  
Dorecki Tadeusz, organista  
Durka Jan, ks.  
Dutkiewicz Helena  
Dylewska Anna  
Dylewski Albert  
Dziekoński Józef, ks.  
Dzikiewicz Lech

Fabiński Grzegorz, ks.  
Faustyna Kowalska, św.  
Feliński Zygmunt Szczęsny zob.  
    Zygmunt Szczęsny Feliński, św.  
Florian, św.

Gajewska Zofia  
Gajęcka Barbara  
Galicka Izabela  
Gall Stanisław, bp  
Gałkowski Kajetan  
Gedko (Gedeon), bp  
Gęski Jan, ks.  
Glemp Józef, kard.  
Gloger Zygmunt  
Głuszczyk Franciszek, ks.  
Gockowski Stefan  
Godlewska Bronisława  
Godlewski Adolf  
Gontarczyk W.  
Goślicki Wawrzyniec, bp  
Górny Jan, ks.

Górska Joanna  
Górska Leonarda Maria Paulina  
    Paniewska zob. Paniewska-  
    -Górska Leonarda Maria  
    Paulina  
Grabińska Barbara  
Gradowski (Grudowski) Jerzy  
Gradowski (Grudowski) Maciej  
Grzejszczak Antonina  
Grzejszczak Jan  
Grzejszczak Janina

Hańska Marta  
Hański Konrad  
Harowicz Anna  
Harowicz Maciej  
Hegmann F., malarz  
Hlond August, kard.  
Hoinka Janina

Iwaszkiewicz Jarosław  
Izaak, postać biblijna

Jakubowski Mariusz  
Jamiński Józef, ks.  
Jamiołkowski Józef, ks.  
Jan, obrońca sądowy  
Jan Paweł II, św.  
Jan z Brwinowa herbu Belina  
Jarzyna Jan, organista  
Jarzyna Stanisław, organista  
Jarzyna Zuzanna  
Jastrzębiec Wojciech, bp  
Jeger Marianna  
Józefaciuk Joanna  
Józefaciuk Piotr

Kachniarz Barbara  
Kachniarz Krzysztof

- Kadzikiewicz Wiesława  
 Kaliski Wiesław  
 Kalwarczyk Grzegorz, ks.  
 Kamierowska Elżbieta  
 Karpiński Karol  
 Kawiecki Franciszek, ks.  
 Kmieciak Wanda, franciszkanka  
     Rodziny Maryi  
 Knapieński Władysław  
 Knowles David  
 Kolbe Maksymilian Maria zob.  
     Maksymilian Maria Kolbe, św.  
 Korczykowska Maria  
 Korga Józefa  
 Korytkowski Arek  
 Koszutski Wojciech, ks.  
 Kościuszko Tadeusz, generał  
 Kotowski Kazimierz  
 Kowalewska Irena  
 Kowalewski Józef  
 Kowalscy h. Wierusz (rodzina) zob.  
     Wierusz-Kowalscy (rodzina)  
 Kowalska Faustyna zob. Faustyna  
     Kowalska, św.  
 Kowalska Magdalena  
 Kowalski Jan  
 Kozankiewicz Mieczysław  
 Koźmiński Honorat, kapucyn  
 Kracik Jan, ks.  
 Krawczyk Iwona Zubka zob.  
     Zubka-Krawczyk Iwona  
 Krawczykowski Józef, ks.  
 Krzesimowska Maria z Seterników  
 Krzesimowski Franciszek, ks.  
 Krzyżanowski Bohdan  
 Kuleszyna Zofia  
 Kulig Małgorzata  
 Kurzawa Maciej, ks.  
 Kurzeliński Mathias Nicolai
- Kwiatkowski Władysław,  
     organista
- Laski, imię nieznane  
 Lipińska Władysława  
 Lucjusz III, papież  
 Lutostańska Marta
- Łazarz syn Jakuba, ks.  
 Łukaszewicz Józef
- Maciej syn Marcina  
 Maciej z Mrzynowa, ks.  
 Maciszewska Wiktoria  
 Makowski, ks. (proboszcz  
     ze Żbikowa)  
 Maksymilian Maria Kolbe, św.  
 Margas Mariusz  
 Margas Sylwia  
 Marylscy  
 Marylska Jadwiga  
 Marylska Katarzyna  
 Marylska Ludgarda  
 Marylska Teodora  
 Marylska Urszula  
 Marylska Urszula ze Skórkowskich  
 Marylski Antoni  
 Marylski Edward  
 Marylski Eustachy  
 Marylski Piotr  
 Marylski Władysław  
 Matulka Marian, ks.  
 Mazurek F., fotograf  
 Mączkowski Andrzej  
 Mączkowski Krzysztof  
 Melchizedek, postać biblijna  
 Mętlerski Michał, ks.  
 Mieczkowska Grażyna  
 Mieczkowski Mieczysław

- Mielczarski Mateusz  
Mikołaj, ks.  
Milcarek Paweł  
Mińska Alicja  
Miścierewicz Zofia  
Mojżesz, postać biblijna  
Murzyn Maria
- Nagórka Łukasz  
Nalej Witold Leszek  
Niemira Jan  
Niepokólczycki Franciszek  
Normark Karolina  
Nowacki Józef  
Nowak Apolonia  
Nowakowska-Czaja Anna  
Nowosielscy (rodzina)  
Nowosielska Joanna z Osieckich  
Nowosielski Andrzej  
Nowosielski Feliks  
Nowosielski Paweł  
Nycz Kazimierz, kard.
- Obolensky Dimitri  
Okuniowie (rodzina)  
Osiecka Joanna zob. Nowosielska  
    Joanna z Osieckich  
Osińska Jadwiga
- Paciorek Genowefa  
Paniewska-Górska Leonarda Maria  
    Paulina  
Pawłowski Antoni, ks.  
Petrażycki Tadeusz  
Piasecki Paweł, bp  
Piekara Władysław, organista  
Pierzchalski Józef, ks. pallotyn  
Piesiewicz Eugeniusz, ks.  
Pikiel W., fotograf
- Pikus Tadeusz, bp  
Pius XI, papież  
Pius XII, papież  
Plewińska Aleksandra  
Pniewska Józefa  
Polikowski Karol, ks.  
Porada Grażyna  
Poręba Anna  
Poręba Michał  
Prosnak Jan  
Prostko E.  
Prusak Maria
- Radziwiłłowie, rodzina  
Rakowski Franciszek, ks.  
Roch, św.  
Rogowiecki L., kamieniarz  
Rosiński Konstanty, ks.  
Różycki Andrzej  
Rusinowski Edward, organista  
Rybiński (Rybieński), Stanisław, ks.  
Rzepecki Mieczysław, ks.
- Saługa Anatol, ks.  
Samowicz Leonard  
Samowicz Renata  
Sędziakowski Władysław, ks.  
Sierputowska Feliksa  
Skłodowska-Curie Maria  
Skórkowska Urszula zob. Marylska  
    Urszula ze Skórkowskich  
Skrzypkowska Marianna  
Słowacki Juliusz  
Smoliński (Smoleński), Klemens,  
    ks.  
Sobieszczańska Jadwiga  
Soćko Zofia  
Stanisław ze Szczepanowa, św.  
Stefańska Helena



- Stock Szymon zob. Szymon Stock,  
 św.  
 Surecka Teofila  
 Sygietyńska Hanna  
 Szarwas Janina  
 Szelągowska Zofia  
 Szelechowski Janusz  
 Szembek Krzysztof Hilary, bp  
 Szepietowski Józef, ks.  
 Szewczyk Eugeniusz  
 Szlagowski Antoni, bp  
 Szmidecki Józef  
 Sztukowska Bożena, franciszkanka  
 Rodziny Maryi  
 Szwabski Sebastian  
 Szymon Stock, św.  
  
 Ślepowroński Wacław, ks.  
 Śmiechowska Anna  
 Śnieżek Tadeusz, ks.  
 Świdzińska Jadwiga  
 Świetlicki Józef, ks.  
 Święcicki Mikołaj, bp  
  
 Tarkowski Baltazar Antoni, ks.  
 Tereszczyński Tomasz  
 Tomczak Antoni  
 Truszkowska Maria Angela,  
 felicjanka  
 Truszczyński Włodzimierz  
 Tuszyńska Ewa  
  
 Ulicki Antoni, ks.  
 Urbanek Stefan, ks.  
  
 Wacław, św.  
 Wacławek Rozalia  
 Warnkówna Jadwiga  
 Werner Wacław  
 Wiecha Tomasz, ks.  
 Wierusz-Kowalscy (rodzina)  
 Wierzbowski Szczepan, bp  
 Więckowski, ks. (proboszcz  
 z Tarczyna)  
 Wiśniewska, zelatorka Straży  
 Honorowej NSPJ  
 Wnuk Marian, ks.  
 Wojciech, św.  
 Wojciechowski Sławomir, ks.  
 Wojtczak Marlena  
 Wojtczak Rafał  
 Wojtczak Stanisław  
 Wolańska Aldona  
 Wolański Dawid  
 Wolcendorf Jadwiga  
 Wołkowiński Mieczysław  
 Woźniak Andrzej  
 Wrona Florentyna  
 Wszyński Stefan, kard.  
  
 Zakrzewski Tadeusz, ks.  
 Załuski Andrzej, bp  
 Zarzecki, ks.  
 Zerkowie (Żerkowie, rodzina)  
 Zubka-Krawczyk Iwona  
 Zygmunt Szczęsny Feliński, św.  
  
 Żmigrodzki Andrzej  
 Żurakowska Stefania  
 Żywka Józefa

---

## *Spis treści*

---

|   |     |
|---|-----|
| <i>Zarys historii parafii św. Floriana w Brwinowie</i> .....    | 3   |
| <i>Część liturgiczna</i> .....                                  | 100 |
| <i>Tablice umieszczone na terenie kościoła i plebanii</i> ..... | 105 |
| <i>Załącznik</i> .....  | 118 |
| <i>Proboszczowie parafii Brwinów</i> .....                      | 120 |
| <i>Aneks – wspomnienia i dodatki</i> .....                      | 121 |
| <i>Spis osób i postaci biblijnych</i> .....                     | 148 |



*Kościół parafialny św. Floriana w Brwinowie*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



**Maria Prosnak-Tyszka**, z wykształcenia polonistka, jest od urodzenia mieszkanką Brwinowa. Przez całe życie gromadziła i opracowywała materiały dotyczące historii miasta i ludzi z nim związanych. Nie poprzestając na zbieraniu danych, chętnie się nimi dzieliła i nadal dzieli. Dotychczas ukazały się: album *Brwinów*, do którego tekst napisała przy współpracy z Zofią Gajewską, *Cmentarz w Brwinowie*, *Silva rerum*, czyli *drobiazgi dawnego Brwinowa dotyczące, z różnych źródeł zebrane. 1406–1914*.



**Przemysław Przybylski**, wieloletni ministrant w parafii św. Floriana w Brwinowie. Z zamiłowania historyk i liturgista. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim.

*...Przedstawiony w publikacji szkic, choć stanowi zaledwie zarys bogatej historii parafii w Brwinowie, jest zarówno otwartym wyzwaniem, jak i swoistym punktem wyjścia do przygotowania obszerniejszych i w miarę możliwości pełniejszych dokumentacji jej dziejów...*

